

Protokół Nr XXIII/08
z sesji Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dnia 26 listopada 2008r

Sesja odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 14.20.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz, Przewodniczący Rady.

Na sesji podjęto uchwały Nr XXIII/161/08, Nr XXIII/162/08, Nr XXIII/163/08, Nr XXIII/164/08, Nr XXIII/165/08, Nr XXIII/166/08, Nr XXIII/167/08, Nr XXIII/168/08, Nr XXIII/169/08, Nr XXIII/170/08, Nr XXIII/171/08.

Uchwały podjęto w trybie art. 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r o samorządzie gminnym (j.t. z 2001r Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.).

W sesji uczestniczyli radni Rady Gminy Klimontów, pan Ryszard Bień - Wójt Gminy pan Adam Przybylski - Zastępca Wójta, pani Elżbieta Słowińska – Skarbnik Gminy, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy, dyrektorzy szkół, radni Rady Powiatu Sandomierskiego z terenu gminy Klimontów, sołtysi oraz mieszkańcy gminy.

Protokołowała Irena Bajur, inspektor ds. obsługi rady gminy.

Radni nieobecni:

1. Pani Anna Rębacz,
2. Pan Waclaw Gach.

Do punktu 1 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady, - Dzień dobry Państwu. Otwieram XXIII sesję Rady Gminy w Klimontowie. Witam serdecznie Radę Gminy, witam pana Wójta, jego Zastępcę, panią Skarbnik Gminy, kierowników jednostek organizacyjnych, dyrektorów szkół, witam Państwa sołtysów, witam radnych powiatowych, witam publiczność. Z listy obecności wynika, że jest 13 radnych, dwoje radnych jest nieobecnych. Uchwały podjęte na sesji będą prawomocne. Pozwolę sobie teraz przedstawić porządek obrad.

Przewodniczący Rady odczytał proponowany porządek obrad. Po jego odczytaniu zapytał czy radni wnoszą do niego zmiany. Wniosek zgłosił pan radny Polit.

Pan radny Polit, - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Wójcie prosiłbym o wprowadzenie punktu o wykupienie działki w Zakrzowie na boisko. Jest podanie, zaświadczenie właścicieli działki.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa rzeczywiście wpłynęło takie podanie, ale nie ma tu żadnych przygotowanych dokumentów, ani uchwały, ani opinii Wójta w tej kwestii. Poza tym wiem, że wczoraj była tam Komisja w godzinach popołudniowych

i wiem, że są tam pewne niejasności. Stoi tam stodoła. Myślę proszę Państwa, że najpierw trzeba by to dogłębnie wyjaśnić. Może zapytam Wójta o opinię.

Pan Wójt Bień, - Proszę o przesunięcie tego na kolejną sesję.

Pan radny Polit, - Co do tych zastrzeżeń panie Przewodniczący, Wysoka Rado to ta pani napisała w swoim oświadczeniu, że to co się znajduje na działce jest jej i to jest do sprzedania dla Urzędu Gminy. Nieważne czy tam stoi budynek czy stoi obiekt sportowy, czy pałac kultury. To wszystko co się znajduje w oświadczeniu jest pod odpowiedzialnością karną. Sprzedaje wszystko co znajduje się na tej działce. Może być stodoła, może być pałac kultury. Nieważne. Píše wyraźnie. Gdy uchwała będzie podjęta to tam krzaków nie będzie, nawet patyka nie będzie. Ludzie rozkradną wszystko do spalenia. Ale jeśli złożyła oświadczenie pod odpowiedzialnością karną, że to co się znajduje na działce jest sprzedane to już Urząd przejmuje. a jak nie to dwa dni patyka już tam nie będzie. Ludzie wszystko posprzątają do spalenia.

Pan Przewodniczący Rady, - Panie Polit jest tutaj opinia Komisji, żeby to przejrzeć. Zima idzie, grać w piłkę nie będą. Jak przełożymy to o jedną sesję czy dwie to nic się nie dzieje. Na pewno roboty tam na wiosnę zaczną się. Ponadto muszę mieć tu pozytywną opinię organu wykonawczego. Uchwała będzie rodzić skutki finansowe, trzeba będzie za to zapłacić. Mamy na to w budżecie pieniądze czy nie mamy, dlatego pytam jeszcze raz Wójta.

Pan Wójt Bień, - Proszę o przesunięcie.

Przewodniczący Rady, - Czyli ten punkt był na Komisjach, ale do mnie nie dotarły żadne dokumenty. Komisje tam były na miejscu ale nie ma jakichś wniosków. Myślę, że jak to przesuniemy to nic się nie będzie dziać.

Innych wniosków do porządku obrad nie zgłoszono. Przewodniczący Rady podał porządek pod głosowanie. Za: 12, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0. Porządek został przyjęty. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych.

Porządek obrad sesji

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie jej ważności i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.
4. Ustalenie wysokości stawek podatków i opłat lokalnych na 2009 r. :
 - a). obniżenie ceny żyta do celów podatku rolnego
 - b). określenie wysokości stawek podatku od nieruchomości,
 - c). stawek opłaty targowej,
 - d). stawek podatku od środków transportowych.
5. Zmiany w budżecie gminy na 2008 r.
6. Przyjęcie "Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest dla Gminy Klimontów na lata 2008-2032".
7. Ustalenie wysokości miesięcznych diet dla radnych.
8. Ustalenie diet dla sołtysów.

9. Rozpatrzenie skargi mieszkańców Konar na działalność Wójta Gminy.
10. Rozpatrzenie wezwań pana ██████████ do usunięcia naruszenia prawa.
11. Sprawozdanie z działalności Wójta w okresie między sesyjnym.
12. Wnioski, zapytania i informacje.
13. Odpowiedzi na wnioski, zapytania i informacje.
14. Zakończenie obrad sesji.

Do punktu 2 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą uwagi do protokołu spisane go z obrad XXI sesji Rady Gminy, odbytej w dniu 30 października 2008r. Uwag nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poddał protokół pod głosowanie. Za: 10, przeciwko: 0, wstrzymał się od głosu: 2. Protokół został przyjęty.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Interpelacje, wnioski i zapytania zgłosili w kolejności jak niżej:

Pan radny Frejlich, - Prośba o dowieszenie trochę materiału, żeby powyrównywać te drogi przed zimą.

Pan radny Kawecki, - Mam prośbę od mieszkańców wsi Kępie, żeby równiarkę wziąć, nawet od pana Słomy i przeciągnąć drogę, bo naprawdę nie da się nią przejechać. Tą drogą dowożone są dzieci do szkoły przez rodziców ze wsi i nie mamy wygod jak mają niektórzy. Dziękuję bardzo.

Pan radny Lipiec, - Mam dwie prośby. Po pierwsze, żeby w sołectwie Pokrzywianka w kierunku Państwa Kasprowiczów i Państwa Baranów dowieźć materiał drogowy, który jest przywieziony na Zakład. W Ulanowicach w kierunku Państwa Wadowskich i w Płaczkowicach w kierunku Państwa Kilianów i Garasów.

Prosiłbym pana Wójta, żeby przy konstruowaniu budżetu zabezpieczyć środki na remont i doposażenie remizo świetlic. I jeszcze jedna sprawa naszego przedszkola. Przedstawimy wnioski z naszej Komisji Radzi i panu Wójtowi, żeby szatnia w przedszkolu została przebudowana na pomieszczenie, w którym będą mogły odbywać się zajęcia dydaktyczne. Dziękuję.

Pan radny Polit, - Mam taką sprawę. Mieszać panie Wójcie piach ze szlaką, bo sam piach nic nie daje na zimę. Wszystko spłynie. Sam pan Wójta powiedział dwa lata temu "Polit ma rację, bo jechałem na Rybnicę i szlaka jest". Ta szlaka nie kosztuje kto wie ile. Druga sprawa - te dwa przystanki w Zakrzowie. Dzieci dojeżdżają do szkoły rano i stoją pod gołym niebem. Na drugim przystanku burza zerwała zadaszenie. To jest karygodne, jak te dzieci stoją w deszczu, zmoknięte, ubrudzone. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady, - Może ja też tu dwa słowa powiem w imieniu sołectwa

Olbierzowice. Była mowa o materiale drogowym. Tam w kierunku pani sołtys w Olbierzowicach jest kiepsko, w kierunku Państwa Bednarskich też. Tam jest jeszcze prośba, żeby dowieźć na boisko ziemi, żeby to boisko wyrównać. Jest jeszcze prośba, żeby tam zasiać trawę, nie teraz ale na wiosnę. Jeśli byłaby tam gdzie jeszcze ziemia boczna to też tam by się przydała. Prośba o te drogi w Olbierzowicach. Jeśli chodzi o Nową Wieś to na Kolonii Nowa Wieś nie ma ani jednej lampy. Może przez zimę udałoby się zrobić projekt na oświetlenie. Prośba, żeby pamiętać o tym. Dziękuję.

Pan radny Cukrowski, - Panie Wójcie, panie Przewodniczący, Szanowna Rado czy w sprawie naszego wodociągu tej końcówki coś ruszy? I druga sprawa - nie mamy dojścia do remizy. Jest tam wybitych parę szyb, będzie problem bo będzie tam mokro a dojścia do budynku nie mamy, ani na dół ani na górę. Rozwiązać umowę z tym najemcą.

Pan radny Polit, - Jeszcze ja panie Wójcie mam prośbę. Mianowicie na Komisji mówiliśmy też o tym. Wyremontować wszystkie pompy przy ujęciach wody i oddać mieszkańcom. Niech oni się o to troszczą. Dziękuję.

Pani radna Michta, - Panie Wójcie, Szanowna Rado czy jest możliwe, żeby jeszcze w tym roku pogłębić strumyk płynący wzdłuż drogi gminnej, bo idzie zima i jest już problem. Woda płynie nie tylko asfaltem ale też wchodzi na prywatne posesje. I tego materiału co jest na Zakładzie przywieźć na drogi. Mieszkańcy deklarują się sami rozrównać ten materiał. Dziękuję.

Pan radny Mazur, - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Wójcie i były panie Wójcie [redacted] wpłynęło do mnie od pana pismo przez sekretariat Urzędu, w którym pisze pan m.in. "... wielokrotnie zwracałem się podczas odbytych posiedzeń Rady Gminy w Klimontowie, również pisemnie do Przewodniczącego Rady Gminy w Klimontowie pana Jana Rębacza o wyjaśnienie zadania inwestycyjnego realizowanego w 2007 r., a nie ujętego w projekcie budżetu gminy na rok 2007 w dniu 15 listopada 2007 r. budowa kąpieliska w Klimontowie." Tak tu jest skolowane, że nie mogłem się domyślić o co tu panu chodzi panie [redacted]. I tu są zadane pytania takie, które trzeba by naruszyć ustawę o ochronie danych osobowych. Więc tu nie dostanie pan odpowiedzi takiej. Następna sprawa. My jako Komisja Rewizyjna nie możemy sobie tak bezpośrednio iść i kontrolować kiedy nam się chce i co się nam chce, albo co się komuś chce. Uważam, że trochę za dużo tych pytań pan tu zadaje nam i daje nam pan tyle roboty, że my z bieżących spraw nie możemy się wywiązać. I Komisja zaczyna się tu denerwować i nie będziemy chodzić po sądach panie [redacted]. Zresztą do Kazia taką prośbę wniosłem, żeby panu przekazał - Poproś pana [redacted] niech nam da spokój, bo chcemy realizować zadania. I tu jeszcze raz panie [redacted] proszę bardzo pana, dobrze że pana interesuje co się dzieje w gminie, jak się dzieje, ale wie pan Tu musimy odpowiedzieć panu, co się pan zwrócił, ale nie dostanie pan takiej odpowiedzi, żeby był pan zadowolony w 100%. Przewodniczącemu pokazałem to pismo, no to jest trudne. No nie możemy tak wchodzić w każdej chwili. Lepiej by było, żeby pan

przyszedł na Komisję Rewizyjną, porozmawialibyśmy na ten temat, zresztą ja miałem taki zamiar zaprosić pana, tylko członkowie Komisji odpowiedzieli mi, żeby tego nie robić bo to nie z tego nie będzie. Ja wierzę panie ██████████ że pan jednak nie będzie skarżył więcej, bo tylko będziemy się zajmować pismami od pana. O proszę były Wójt podniósł obie ręce do góry i uważam, że już tego więcej nie będzie robił. Tak, dobrze uważam ?. To dostanie pan odpowiedź, tylko, że nie wszystko. A jeśli chodzi o boiska to Kaziu my mamy też przy szkole boisko, na którym kozy się pasą i ja tu panu Wójtowi kiedyś zrobiłem kalkulację materiałową i wszystkim zrobił a mnie nie zrobił za to, że mu taką kalkulację podrzuciłem. Nawet i bramki zostały porobione przy pomocy Stasia a mnie nawet materiału nie kupił. Zresztą Wójt obiecuje, że to kupi i robi. Też trzeba, żeby wyrównać teren pod to boisko, bo ministrowie obiecują przy każdej szkole boisko sportowe, a my chcemy takie małe boisko. Dwadzieścia na czterdzieści, bramki do piłki ręcznej i one by się nadawały do wszystkiego. Może by tam założył tę siatkę, co Wójta nam kupił. Zakładamy od drzewa do drzewa. Panie Kazimierzu jeżeli chodzi o tę działkę, to myśmy tam byli u was w Zakrzowie i tam jest stodoła, która wchodzi w tę działkę. Tam studnia jest , ubicacja jest, tylko jednej bramki tam nie macie. Dziękuję bardzo.

Pan radny Polit, - Tam jest jedna działka.

Pani radna Pietrzyk, - Panie Wójcie ja proszę o wyrównanie drogi koło pani Kordykowej i przypominam, że w Goźlicach jest do skończenia boisko.

Pani radna Michta - Wysoka Rado zapomniałam jeszcze o jednym. Wzdłuż drogi powiatowej w Nawodzicach nie ma ani jednej lampy, proszę żeby wziąć to pod uwagę i ująć w przyszłorocznym budżecie do realizacji i oświetlić.

Więcej nie zgłoszono interpelacji, wniosków i zapytań.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa generalnie te podatki są z roku obecnego. Są tu wnioski Komisji. Nie ma sensu podnosić tych stawek, dlatego, że nie najlepiej dzieje się w rolnictwie. Rok był bardzo kiepski, dlatego proponujemy utrzymanie podatków z tego roku.

a).obniżenie ceny skupu żyta do celów podatku rolnego

Opinie Komisji przedstawili przewodniczący poszczególnych Komisji. Opinie Komisji Budżetowej przedstawiła pani radna Michta, Zastępca Przewodniczącej Komisji Budżetowej. I tak:

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolna pozytywnie opiniuje propozycję Wójta utrzymania ceny 30 zł/q czyli pozostawienie stawki na poziomie roku obecnego, dlatego, że w tym roku cena skupu żyta wynosi 55,80 zł/q.

Pan radny Lipiec, - Komisja Społeczna pozytywnie opiniuje propozycję

niepodwyższenia stawek podatku rolnego i pozostawienie go na poziomie roku obecnego.

Pani radna Michta, - Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje pozostawienie stawki takiej jak w roku obecnym.

Pan radny Mazur, - Myśmy jako Komisja Rewizyjna wzięli całościowo do wszystkich stawek się ustosunkowaliśmy. I Komisja Rewizyjna podatek rolny, od nieruchomości, od środków transportowych i opłatę targową opiniowała w ten sposób, że według propozycji Wójta i nie wnosi żadnych zastrzeżeń. W ubiegłym roku były takie stawki, sprawdziły się, cena żyta trochę spadła, więc tak zaopiniowaliśmy. Panie Przewodniczący już my w sprawie podatków nie będziemy zabierać głosu. Dziękuję bardzo.

Po wysłuchaniu opinii stałych Komisji Przewodniczący Rady powiedział - Proszę Państwa ta cena GUS-owska jest wysoka. Państwo wiecie jaka jest sytuacja na targowicy. Pszenicy sprzedać nie można, nie mówiąc już o życie. Czy ktoś jeszcze z Państwa do tego punktu ?. Nie widzę.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów podatku rolnego na 2009 r. i poddał go pod głosowanie. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono. Za: 13, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0. Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący stwierdził, że Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XXIII/161/08 w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów podatku rolnego na 2009 r.. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

b).określenie wysokości stawek podatku od nieruchomości

Opinie Komisji przedstawili w kolejności jak niżej:

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolna pozytywnie opiniuje pozostawienia stawek na tym samym poziomie co w tym roku.

Pan radny Lipiec, - Komisja Społeczna również wnosi, żeby nie podwyższać stawek podatku, pozostawić na tym samym poziomie co jest.

Pani radna Michta - Komisja Budżetowa też tak jak poprzednie Komisje pozytywnie opiniuje pozostawienie stawek podatku na poziomie roku obecnego.

Po wysłuchaniu opinii stałych Komisji Rady pan radny Lipiec, Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2009 r. Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego projektu uchwały. Przewodniczący Rady poddał projekt pod głosowanie. Za: 13, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XXIII/162/08 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2009 r. Jest ona załącznikiem do niniejszego protokołu.

c).określenie stawek opłaty targowej.

Opinie Komisji Rady przedstawili:

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego zaprosiła na swoje posiedzenie Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej i opiniuje pozytywnie stawki opłaty targowej.

Pan radny Lipiec, - Komisja Spraw Społecznych również pozytywnie opiniuje proponowane stawki opłaty targowej.

Pani radna Michta, - Komisja Budżetowa opiniuje pozytywnie stawki opłaty targowej.

Po wysłuchaniu opinii Komisji pani radna Michta na prośbę Przewodniczącego Rady odczytała projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej na 2009 r. , terminu płatności, sposobu jej poboru oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso. Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały. Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 12, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych na 13 biorących udział w sesji.

Rada podjęła uchwałę Nr XXIII/163/08 w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty targowej na 2009 r. , terminu płatności, sposobu jej poboru oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

d).określenie stawek podatku od środków transportowych

Opinie Komisji:

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego pozytywnie opiniuje stawki podatku od środków transportowych.

Pan radny Lipiec, - Komisja Spraw Społecznych również pozytywnie opiniuje proponowane stawki.

Pani radna Michta, - Komisja Budżetowa opiniuje pozytywnie stawki podatku.

Pa radny Frejlich, Zastępca Przewodniczącego Rady odczytał projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 12, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych na 13 biorących udział w sesji.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XXIII/164/08 w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych. Uchwałą jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady, - Przechodzimy do realizacji punktu "Zmiany w budżecie

gminy na 2008 r." Proszę Państwa jest tu pewna zmiana. Dzisiaj ja dostałem uchwałę, w której jest pewna zmiana. Pani Skarbnik zaraz precyzyjnie to wyjaśni. Doszedł w uchwale punkt 6 o treści " Plan przychodów i wydatków zakalów budżetowych, gospodarstw pomocniczych oraz dochodów i wydatków własnych na 2008 r. otrzymuje brzmienie jak załącznik Nr 6 do niniejszej uchwały". Pani Skarbnik na komisjach to wszystko wyjaśniała i może teraz żeby powiedziała co się tu jeszcze zmieniło.

Pani Skarbnik Słowińska wyjaśniła, - Zmienia się plan przychodów i wydatków zakładu budżetowego. Oni sobie tam wewnątrznie przychody i wydatki ustalili. Jeśli chodzi o dotacje - nie zmienia się nic. Ja natomiast mam taką zmianę - trzeba zwiększyć o 3 000 zł wydatki poniesione na odbudowę drogi Konary Zaoraniec. I o taką kotę zmniejszamy wydatki bieżące w dziale 750, a zwiększamy w wydatkach inwestycyjnych w dziale 600.

Przewodniczący Rady - Proszę o opinię Komisję Budżetową.

Pani radna Michta, - Komisja Budżetowa opiniuje pozytywnie zakup koparko ładowarki i jednocześnie uważa, że jeżeli potrzebne będą większe środki na zakup lepszego i ekonomiczniejszego sprzętu Komisja wnioskuje o dołożenie do inwestycji. Komisja stosunkiem głosów za: 4, przeciwko: 0, wstrzymało się: 2 pozytywnie opiniuje zmiany w budżecie.

Pan radny Mazur, - Panie Przewodniczący ja nie wiem, bo Przewodnicząca Komisji Budżetowej tu powiedziała, to co Komisja myśli to dopiero może głosować i tu uważam, że ten punkt trzeba poddać pod głosowanie. Te 3 000 zł trzeba pod głosowanie poddać.

Przewodniczący Rady poddał wnioski pod głosowanie.

1. Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa kto z Państwa jest za wnioskiem pani Skarbnik o zwiększenie wydatków na drogę Zaoraniec o te 3 000 zł.

Za: 13, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Wniosek przeszedł.

2. Przewodniczący Rady, - Kto z Państwa za zwiększeniem środków na zakup koparko ładowarki, jeśli wyjdzie taka potrzeba.

Za: 13, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Wniosek przeszedł.

Przewodniczący Rady odczytał poprawiony projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2008 r i poddał go pod głosowanie. Za: 11, przeciwko: 0 wstrzymało się: 2.

Rada podjęła uchwałę Nr XXIII/165/08 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2008r. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa jest taki program. Generalnie stwierdzono, że azbest jest bardzo szkodliwy, jest rakotwórczy. I wszyscy na tip top chcą go eliminować z przemysłu, z gospodarki, z gospodarstw domowych. Jest to rozłożone na lata 2008 - 2032. Na raz nie da się tego od razu załatwić, żeby od razu wymienić wszystkie dachy, ale program musimy zatwierdzić, zacząć działać w tym kierunku. Do 2032 r. jest również nakaz Unii Europejskiej, żeby azbest z naszej gminy usunąć. Dlatego jest przygotowany ten program Ja może przeczyta Państwu. Podstawowym celem programu jest, żeby wyeliminować azbest ze wszelkiego rodzaju powierzchni, ponieważ udowodniono, że jest super szkodliwy. Udowodniono, że przy uszkodzeniu azbestu te włókna ulegają rozpyleniu to później przez organizm do płuc przedostaje się trucizna. Piszą tu w programie o szkodliwości azbestu. Proszę Państwa ja o tak przekartkuję, bo przecież nie sposób czytać całego programu. Zeszło by ze dwie godziny. Dalej piszą jak trzeba się zachować z tymi odpadami zawierającymi azbest, jest diagnoza stanu istniejącego, bilans wyrobów zawierających azbest na terenie gminy Klimontów. I tak Państwu powiem krótko jak to jest miejscowościami. To oczywiście zależne jest od wielkości sołectwa i posesji. Patrząc tak na te dane, tu Wójt daje jeszcze dodatkowe materiały jeśli chodzi o azbest. Od 4 327 m² w Górach Pęczowskich jako najmniej do 38 635 m² w Nowej Wsi. Tak to się przedstawia. Jest tego bardzo dużo. W sumie razem w gminie jest 453 717 m² tego azbestu do wyeliminowania do 2032 r. Podaję proszę Państwa założenia realizacji programu. Są to inwentaryzacja i utworzenie bazy danych o lokalizacji istniejących wyrobów zawierających azbest, edukacja mieszkańców w zakresie szkodliwości azbestu, obowiązków dotyczących postępowania z wyrobami zawierającymi azbest oraz sposobów bezpiecznego ich usuwania oraz unieszkodliwiania, mobilizowanie właścicieli budynków i zarządców do usunięcia wyrobów zawierających azbest poprzez system pomocy edukacyjnej i finansowej, odbiór odpadów azbestowych z nieruchomości osób fizycznych a także budynków użyteczności publicznej, udzielenie pomocy finansowej osobom fizycznymi innym właścicielom zasobów mieszkaniowych w usuwaniu odpadów zawierających azbest, alokacja środków finansowych z budżetu gminy na realizację programu, podjęcie działań w kierunku pozyskania funduszy ze źródeł zewnętrznych na realizację programu, pomoc w poszukiwaniu źródeł finansowania na wymieniane pokrycia dachowe i elewacje, eliminacja dzikich wysypisk z odpadami zawierającymi azbest. monitoring realizacji programu. Dochodzimy tu proszę Państwa do sposobu i źródeł finansowania działań w tym zakresie. Tu się podaje kwoty ile mniej więcej będzie to kosztować. Powiem, że w 2004 r została przeprowadzona przez Urząd Gminy inwentaryzacja azbestu i wyrobów zawierających azbest w gminie. Te dane, które odczytałem to nie z sufitu, ale z tej inwentaryzacji. W gminie jest w sumie 453 717 m² azbestu do usunięcia. Likwidacja m² azbestu kosztuje 18 zł, a to daje nam razem kwotę 8 234 406 zł. To są bardzo duże pieniądze. Proszę Państwa skąd te środki na to przewiduje się w tym

programie. Środki przewiduje się z budżetu państwa, środki z funduszy ochrony środowiska, środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, środki z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, środki z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, środki z Unii Europejskiej, pochodzących z Funduszu Spójności, z Funduszy Strukturalnych i środki z banków. Na końcu jest wykaz podstawowych aktów prawnych, które regulują postępowanie z wyrobami i odpadami zawierającymi azbest. Podaje się ustawy, rozporządzenia ministrów. Nie będę tego czytał. Proszę Państwa był ten program na Komisjach. Poproszę może w tej chwili o opinie Komisje Rady.

Opinie stałych Komisji Rady przedstawili:

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolna pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Lipiec, - Komisja Społeczna nie wnosi uwag do programu, pozytywnie opiniuje program.

Pani radna Michta, - Komisja Budżetowa wnioskuje, aby posiadacze materiałów zawierających azbest nie ponosili kosztów związanych z jego usunięciem. Komisja wnosi o wpisanie tego wniosku do uchwały. Komisja wnosi o dopłatę do nowego pokrycia w zamian za zdjęcie starego.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa byłoby to trudne, żebyśmy całej gminie sfinansowali wymianę pokrycia dachowego na blachę.

Pani radna Michta, - Ale nie całość, 50 %- 60 %.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa myślę, że ten program życie będzie regulować. Jak się pojawia środki z Unii Europejskiej czy z innych źródeł to wtedy wprowadzimy. Nie jest to sztywny program. Pewnie jakieś weryfikacje w tym programie będzie można robić.

Pan radny Mazur, - Komisja Rewizyjna opiniuje pozytywnie przyjęcie tego programu przedstawionego przez Wójta Gminy, ale ma zastrzeżenia co do ponoszenia kosztów utylizacji przez właścicieli, wyzbycia się tego. I tutaj na stronie 16 tego programu są takie pokazane koszty utylizacji azbestu. Takie tu wyliczenia są. Jedna firma dała 14 zł/m², druga 15 zł/m² a trzecia - 16 zł/m². Jeżeli to wszystko pokrył by właściciel w 100 % to przy 200 m² kosztowało by to tego właściciela 3 600 zł. To poważna kwota. Dlaczego poważana kwota ?. Dlatego, że przedtem, żeby dostać ten eternit to właściciel musiał dać łapówkę. Teraz znów będzie musiał płacić, żeby się tego pozbyć. I tu Komisja Rewizyjna na swoim posiedzeniu, a w protokole to jest zawarte, żeby zrobić wszystko, żeby właściciel pokrycia dachowego zawierającego azbest nie ponosił żadnych kosztów. Tam jest wyliczone w tym programie na przykładzie trzecim. Koszt 200 m² dachu razy 16 zł/m² to daje 3 600 zł i 3 600 zł, żeby było dotowane przez te firmy, które tam są w programie. Żeby nie ponosić żadnych kosztów. Komisja Budżetu jeszcze doniosła, żeby dopłacić koszty samej blachy. I proponuję przyjęcie tego programu z tym zapisem, żeby właściciel nie ponosił

żadnych kosztów związanych z demontażem i unieszkodliwianiem tego azbestu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady , - Proszę Państwa to są przykłady jeśli chodzi o sposób i źródła finansowania działań na stronie 16. Tam jest tak, że właściciel 200 m² pokrycia dachowego zawierającego azbest dostaje dofinansowanie w wysokości 100 %. Jest to zapisane w programie. Proszę Państwa do uchwały dopisywać nic nie będziemy, bo uchwała musi być uchwałą. Uchwała mówi wyraźnie, że "przyjmuje się program usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest dla gminy Klimontów na lata 2008 - 2032 w brzmieniu określonym do niniejszej uchwały". Załącznik mamy, można go ruszać. Natomiast to pani Irena na pewno do protokołu wpisze te słuszne uwagi. Jest i tak, że gospodarstwo ma trzy , cztery dachy pod eternitem i jakby to wszystko musiał zdejmować to byłby problem. Uchwała jest ogólna, żebyśmy mieli ten program. Proszę Państwa nie wiadomo ile nam tych pieniędzy dadzą. Jakby nam dzisiaj przyszło wszystko finansować z budżetu gminy to od razu mówię, że nic nie zrobimy. Co się będziemy czarować. Jest to chyba ruchome i będzie zależało chyba od tego jakie pieniądze na to przekaże państwo, ochrona środowiska, Unia Europejska. Uważam, że program jest nie źle opracowany. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze uwagi ?.

Uwagi i zapytania zgłosili :

Pan radny Polit, - Panie Przewodniczący ja bym się chciał dowiedzieć jak ktoś w 2009 r będzie chciał zmienić dach z mieszkania z eternitu na blachę to czy on dostanie jakieś dofinansowanie.

Przewodniczący Rady, - Proszę pana ja panu na to nie odpowiem, bo dostaliście budżet na 2009 r do analizy i jest tam zapisana pozycja azbest ?.

Pan radny Polit, - Nie ma.

Przewodniczący Rady, - No więc jest tak jak jest. Myślę, że kwestia zdjęcia i unieszkodliwienia tego to gmina będzie musiała się tym zajmować.

Pan radny Polit, - Do zdjęcia eternitu muszą być specjaliści ludzie. Wchodzi firma i trzeba jej zapłacić. Czy będzie jakieś dofinansowanie ?.

Przewodniczący Rady - Myślę, proszę Państwa, że najważniejsze, że ten program już jest. W gminach to opracowują i w gminach zaczyna się pokazywać, że zaczynają to robić i pomagać ludziom. Nie jest to wysypywane po lasach, drogach, tak na dziko, bo i takie rzeczy miały miejsce. W jednym miejscu to wiedziałem drogę gminną wysypaną eternitem. Myślę, że ten program pozwoli wyeliminować te różne nieprawidłowości w tym zakresie.

Pan radny Ferens, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado ja tak króciutko chciałem dwa słowa powiedzieć. Otóż mam pewne wątpliwości, ponieważ my przyjmujemy jako Rada Gminy ten program. Wydaje mi się, że najpierw powinien być przyjęty program rządowy, ponieważ tak jak powiedział pan Mazur kiedyś trzeba było dać łapówkę, żeby ten eternit kupić. Nad tym pieczę miało państwo. To nie ważne, że

było to państwo innego systemu i ustroju. Natomiast na dzisiaj wydaje mi się, że ta kolejność nie jest najlepsza. Nie ma programu rządowego, nie ma programu ogólnopolskiego. Czy nie widzicie Państwo, czy nie podejrzewacie Państwo, że jest to próba wciśnięcia samorządom kolejnej odpowiedzialności ?. Nie wiem, ja ma olbrzymie wątpliwości co do przyjęcia tego programu, bo wydaje mi się, że gminy jeżeli przyjmują tego typu rzeczy to najpierw powinny globalnie zwrócić się do rządu i niech oni w tym Sejmie najpierw uchwalą ustawę rządową. Niech ta ustawa rządowa zapewni nam jako samorządom odpowiednie środki rozłożone w odpowiednim czasie tak jak tu mamy do 2032 r. i wtedy ja wiem za czym rękę podnoszę. Ja pewnie do 2032 r nie dożyję, ale obciążenia pozostaną. To co dzisiaj przyjmujemy obciąży finansowo gminę na przestrzeni tych 24 lat.

Pan radny Mazur, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, panie Wójcie ja bym się chciał zapytać czy ten program to jest obligatoryjny do przyjęcia teraz ?. Bo ja popieram tu wystąpienie pana Tomka, bo on nie był wtedy na Komisji Rewizyjnej z powodu wyjazdu. Uważam, że ma rację, bo to gminę obciąża. Później będzie Wójt który by nie był na kolach do jednego ministra. Tam jest ponad dwadzieścia rozporządzeń dotyczące tego usuwania. Kto za tymi pieniędzmi będzie chodził ?. Ma rację. To powinien być opracowany program państwowy, żeby gminy na to pieniądze dostawały, że w tym roku będzie tyle do usunięcia, występuje do ministra z ochrony środowiska o dofinansowanie i dostaje pieniądze i wtedy może dopiero dawać rolnikom czy właścicielom dachu. A tak to - ja wiem, że jest ładnie opracowany. Jakbyśmy mieli przyjąć, to wykreśliłbym ten przykład pierwszy i drugi a zostawiłbym tylko trzeci przykład. Tu też będą wygrywać przetargi na utylizację i będzie to robił. Więc zastanówmy się czy uchwalać tę uchwałę. Pytanie do pana Wójta czy to jest obligatoryjne, bo akurat na Komisji Rewizyjnej nie przyszło nam to na myśl. Prosiliśmy tę osobę, która opracowywała. Przedstawiła nam, ale no nie weszło. Tak trudnych jest spraw, że skierowałem do byłego Wójta prośbę, żebyśmy mieli więcej czasu na bieżące sprawy do załatwienia. Jeżeli musielibyśmy uchwalać, jeśli byłoby to obligatoryjne, to ja bym ten punkt pierwszy i drugi wykreślił a zostawił punkt trzeci, że rolnik płaci 0 zł przy 200 m² . Jeszcze raz panie Przewodniczący, panie Wójcie proszę nam odpowiedzieć, a jeżeli nie wiemy to proponowałbym oddalenie tego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa ja powiem tak w innych gminach już mają te programy. Mnie mieszkaniec mojego sołectwa pytał "Słuchaj w Bogorii mają program i oni nam to zabierają a u nas?". Mówię, że u nas też będzie na następnej sesji przyjęty program. Proszę Państwa nie wiem czy państwo da środki gminie, jeżeli gmina nie będzie miała programu. Myślę, że kluczem do wystąpienia o środki jest posiadanie przez gminę programu. Jak czytamy to są duże środki przez 30 lat zaangażowane z budżetu państwa. Państwo posiada taki program, świat posiada taki program. W unii Europejskiej i na całym świecie stwierdzono, że jest to trucizna i trzeba się tego wyzbyc. Proszę Państwa używali nawet mundury wojskowe nasze to były z azbestu, bo wiadomo były odporne na mróz, na temperaturę. Ludzie to nosili.

Sam to pamiętam. Było tego kupę dziadostwa. Te programy są już przyjęte po gminach. Mówię, że środków nikt nie da jak nie będzie miała gmina programu. Ja poproszę pana Wójta o wyjaśnienie tej kwestii.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. To o czym dyskutujemy w tym momencie to program. Jest to ramowe pokazanie jak mamy walczyć z azbestem. Tu nie podejmujemy jeszcze uchwały dotyczącej tego ile mamy dopłacać, jakie zobowiązania finansowe na siebie przyjmujemy jako gmina a jakie obywatel. Po przyjęciu programu nastąpi druga uchwała. Będzie to szczegółowy regulamin odbioru azbestu i opłat za azbest i dopłat za azbest. I dopiero wtedy będziemy mogli powiedzieć czy będziemy dopłacać, czy nie będziemy dopłacać. Regulamin będzie przyjęty uchwałą i on dopiero będzie niósł za sobą skutki finansowe. Dziękuję.

Innych uwag i zapytań nie zgłoszono. Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Za: 6, przeciwko: 0, wstrzymało się: 5. w głosowaniu wzięło udział 11 radnych na 13 biorących udział w sesji.

Rada podjęła uchwałę Nr XXIII/166/08 w sprawie przyjęcia "Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest dla Gminy Klimontów na lata 2008 - 2032". Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Po zrealizowaniu tego punktu Przewodniczący Rady zarządził 15 minut przerwy w obradach sesji.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad sesji.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady, - Jeśli chodzi o diety radnych one były regulowane 7 lat temu. Na początku tej kadencji był taki projekt, żeby diety podnieść o 100 zł, Rada odrzuciła ten wniosek. Pozostały stare stawki. Na ostatniej sesji słyszeliście Państwo zgłoszony został wniosek o podniesienie diet. Ja tego nie głosowałem, nie wprowadzałem pod obrady sesji, bo brakowało opinii organu wykonawczego. Wpłynął jeszcze wniosek pisemny pana Polita, ja przekazałem to na Komisje. Zostały tutaj podjęte jak gdyby pewne ustalenia. Jeśli chodzi o kwotę bazową, która służy do naliczania tych diet to ona wzrosła kilkakrotnie przez te 6 lat. Tyle mogę powiedzieć. Oczywiście zaczerpnęliśmy informacji z sąsiednich gmin. Różnie to jest. Są wyższe od naszych i są niższe od naszych. W każdym bądź razie jest zgoda organu wykonawczego - Wójta na podwyżkę o 200 zł. Proszę o opinie Komisji.

Opinie Komisji przedstawili:

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego nie opiniowała projektu uchwały. Każdy radny osobiście wyrazi swoje zdanie w głosowaniu na sesji

Rady.

Pan radny Lipiec, - Komisja Społeczna również nie zajęła stanowiska. Każdy członek Komisji wyrazi swoje zdanie w głosowaniu na sesji.

Pani radna Michta - Komisja Budżetowa Komisja Budżetowa stwierdziła, że dyskusja i głosowanie w tej sprawie odbyło się na ostatniej sesji i Rada wówczas pozytywnie zaopiniowała podwyżkę.

Pan radny Mazur, - Komisja Rewizyjna też tak to opiniowała.

Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą uwagi, zapytania. Głos zabrali:

Pan radny Ferens, - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Wójcie. Otóż na poprzedniej sesji, gdzie byliśmy sami, ja wyraziłem już swoją opinię na ten temat. Zresztą jedyną była opinią negatywną czyli jestem za tym, aby nie podnosić diet radnych nawet o 1 zł i przy tej opinii pozostają. Pozwolę sobie nie komentować tego, że akurat tak uważam a nie inaczej. Jeżeli pan Przewodniczący stwierdził, że organ wykonawczy czyli Wójt zaakceptował te podwyżki to widocznie ta Rada na nie zasługuje. a teraz nich ta Rada się oceni poprzez głosowanie. Dziękuję.

Pan radny Lipiec, - Jak wspomniał nasz kolega Tomek na poprzedniej sesji większość była za podwyżką, parę osób się wstrzymało. Ja jestem podobnego zdania jak kolega Ferens, żeby nie podnosić i pozostawić ich na tym samym poziomie do końca tej kadencji. To jest moje zdanie.

Pan radny Polit, - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado jeśli Wójt zaakceptował te podwyżki o 200 zł to trzeba dać, a kto się robi taki słodki to niech idzie do mojej ciotki. Niech od razu powie, że nie będzie brał diety. A nie mówi, że nie będę głosował za a dietę weźmie. Niech od razu te 200 zł przekaże na inne cele.

Pan radny Lipiec, - Tu nikt nikim się nie przykrywa. Jest zdanie każdego z osobna. Jak mało panu to pan sobie przegłosuje na więcej. Nie szliśmy po to, żeby brać pieniądze. Pan mówi, niech się nie robi słodki. Ma pan rację, ale każdy może się wypowiedzieć tak jak chce. Nie tak jak na Komisjach jak nie przyjedziesz na sesję to co tak opinię wyrobimy Nie można tak zastraszać. Każdy głosuje tak jak mu pasuje.

Pan radny Polit, - Na następną kadencję będę startował i swoje pieniążki oddam na cele społeczne.

Przewodniczący Rady, - Jak Państwo widzicie zdania są różne i to normalne, że te zdania są różne.

Nikt więcej uwag i zapytań nie zgłosił.

Pan radny Lipiec odczytał projekt uchwały, po czym Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono. Za: 7, przeciwko: 4, wstrzymało się: 2.

Rada podjęła uchwałę Nr XXIII/167/08 w sprawie ustalenia miesięcznych diet dla

radnych. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady, - Jest przygotowana uchwała, która podwyższa dietę sołtysom za udział w sesji o 30 zł. Tutaj w 2007 r była podwyżka 100 % diet dla sołtysów na 100 zł. Dzisiaj 30 % na 130 zł. Jest zgoda pana Wójta na taką podwyżkę. Proszę o opinie poszczególne Komisje.

Opinie Komisji:

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego pozytywnie opiniuje propozycję podniesienia diet sołtysom za udział w sesjach Rady ze 100 zł na 130 zł.

Pan radny Mazur, - Komisja Rewizyjna opiniuje tę uchwałę w następujący sposób. w punkcie 1 za udział w sesjach Rady Gminy to zostawić. Natomiast te 50 zł, to sołtysi wypowiadali się, że to jest martwe. I nasza Komisja też uznała, że to jest martwe i żeby to wyrzucić. To jest sztuka dla sztuki. Nikt nigdy nie był na takim posiedzeniu a jeżeli by się przydarzyło to dostanie taką samą stawkę jak za udział w sesji. Jest Komisja za tym, żeby punkt "b" wykreślić i ust. 2 paragrafu 1 mówiący o tym, że udział sołtysa w posiedzeniu Komisji uzależnia się od tego czy na posiedzeniu będą rozpatrywane sprawy dotyczące jego sołectwa. Zostawić tylko dietę 130 zł. Dziękuję.

Pan radny Polit, - Panie Przewodniczący pan mówi 130 zł sołtysom dać, ale te 50 zł nie wykreślać, bo jeśli coś się będzie działo na wsi, to jego trzeba zaprosić na Komisję.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa ja myślę, że jest to wniosek jednej Komisji. Uważam, żeby tego nie wykreślać. Tak się składa, że może się tak zdarzyć, że będzie konieczna obecność sołtysa na Komisji. I wtedy sołtys ma zabezpieczone. Można to zostawić. Zresztą większość Komisji tak się wypowiedziała. Proszę jeszcze pozostałe Komisje.

Pan radny Lipiec, - Komisja Spraw Społecznych na swoim posiedzeniu nie zajęła stanowiska.

Pani radna Michta, - Komisja Budżetowa opiniuje pozytywnie podniesienie diet sołtysom na 130 zł.

Po wysłuchaniu opinii Komisji Przewodniczący Rady zapytał - Czy ktoś z Państwa sołtysów chce zabrać głos ?. Nie widzę. Wiec czytam uchwałę.

Pan radny Mazur, - Panie Przewodniczący ja proszę trzeba przegłosować wniosek Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek Komisji Rewizyjnej o wykreślenie z treści projektu uchwały w paragrafie 1 ust. 1 pkt. "b" i ust. 2.

Pan radny Frerns, - Panie Przewodniczący a może zamiast tych 50 zł wpisać 130 zł.

Pan radny Polit - Nie, nie. 130 zł to dostaje za sesję. Gdy przyjdzie na Komisję to dostanie 50 zł.

Głosowanie nad wnioskiem Komisji Rewizyjnej. Za: 3, przeciwko: 9, wstrzymało się: 1. Wniosek upadł.

Następnie Przewodniczący Rady udzielił głosu sołtysom.

Pan Dywan, sołtys Pęchowa, - Ja w imieniu własnym jak macie podnosić o te 30 zł to nie róbcie sobie wstydu i nie podnoście.

Przewodniczący Rady, - Tutaj Rada podejmuje decyzję odnośnie diet dla sołtysów. Jest głos pana sołtysa Andrzeja. Może być taki głos zawsze. Proszę Państwa ja sprawdzałem po tych gminach sąsiednich to oscyluje to koło 100 zł. Jest i po 100 zł ale i po 80 zł też jest. Podzwoniliśmy po tych gminach, żeby się zorientować jak to wygląda. Jest w Koprzywnicy 150 zł, z tym, że z tego co wiem to tylko cztery razy w roku są sołtysi zapraszani na sesje. Pozostałe stawki w innych gminach oscylują 100 zł - 80 zł.

Pan Skurski, sołtys Klimontowa, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Państwo sołtysi. Miarą oceny sołtysa to nie jest dieta za pobyt tu na sali. Z tego tytułu, że ktoś pracuje zawodowo to ta dieta jest rekompensatą z utracone dochody. Miarą pracy sołtysa jest ilość zebranych podatków, spotkania z mieszkańcami. Jeśli organ wykonawczy proponuje nam podwyżkę 30 % to ją przyjmijmy.

Innych zapytań i uwag nie zgłoszono. Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały a następnie poddał go pod głosowanie. Za: 11, przeciwko: 0, wstrzymało się: 2.

Rada podjęła uchwałę Nr XXIII/168/08 w sprawie ustalenia sołtysom diet. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa wpłynęła skarga do Wojewody Świętokrzyskiego. Skargę napisali mieszkańcy Konar. Mieszkańcy piszą do Wojewody, że jeżeli pan Mazur zagrozi swoją posesję to oni będą mieć utrudniony dojazd do swoich posesji. Dokładnie tak o to piszą. I podpisanych jest czterech mieszkańców. Przekazałem skargę do Komisji Rewizyjnej.

W tym miejscu Przewodniczący Rady odczytał pismo Wojewody Świętokrzyskiego z dnia 13.10.2008r znak: NK.III-0553-99/098 przekazujące według właściwości do rozpatrzenia Radzie Gminy w Klimontowie skargę mieszkańców Konar na działalność Wójta Gminy oraz skargę mieszkańców Konar z dnia 08.10.2008 r.

Dalej Przewodniczący Rady kontynuował, - Wojewoda przesłał to do Rady Gminy. Ja

zwróciłem się do Komisji Rewizyjnej wyłączając pana Mazura z procedowania tego, dlatego, że skarga dotyczy jego osoby. Komisja Rewizyjna spotkała się, wypracowała swoją opinię na ten temat. Poproszę pana Ferensa, Zastępcę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie stanowiska Komisji.

Pan radny Ferens przedstawił wnioski i ustalenia Komisji Rewizyjnej poczynione podczas kontroli przeprowadzonej w dniu 7 listopada 2008 r. w sprawie skargi mieszkańców Konar na działalność Wójta Gminy.

Wnioski i ustalenia Komisji Rewizyjnej:

Jednostka kontrolowana: Urząd Gminy w Klimontowie, stanowisko ds. drogownictwa.

Przedmiot kontroli: Kontrola zasadności zarzutów podniesionych w skardze mieszkańców wsi Konary w przedmiocie wyrażenia zgody na budowę ogrodzenia nieruchomości stanowiącej własność pana Zbigniewa Mazura od strony drogi gminnej

Czas trwania kontroli: od godz. 9.00 do godz. 13.00.

Wykorzystane dowody: skarga mieszkańców wsi Konary przesłana za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego pismem z dnia 13.10.2008r. znak: NK.III-0553-99/08, wyjaśnienia pana Józefa Mazura - pełnomocnika syna Zbigniewa, wyjaśnienia Skarżących, oględziny miejsca usytuowania ogrodzenia, ugoda z dnia 08.07.2008r zawarta pomiędzy Wójtem Gminy Klimontów a panem Józefem Mazurem działającym za syna Zbigniewa, zgłoszenie pana Zbigniewa Mazura o zamiarze budowy ogrodzenia, pismo Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego z dnia 30.09.2008r znak: PINB.7146/44/2008.

Komisja ustaliła następujący stan faktyczny:

Pismem z dnia 13.10.2008r znak: NK.III-0553-99/08 Wojewoda Świętokrzyski przekazała według właściwości tut. Radzie Gminy skargę mieszkańców wsi Konary na działalność Wójta Gminy Klimontów w przedmiocie wyrażenia zgody na budowę ogrodzenia nieruchomości stanowiącej własność pana Zbigniewa Mazura od strony drogi gminnej. Skarga wpłynęła do tut. Urzędu w dniu 17.10.2008r.

Przewodniczący Rady Gminy w Klimontowie pismem z dnia 21.10.2008r znak: RG.0719-52/08 skargę skierował do Komisji Rewizyjnej celem zbadania zasadności postawionych w niej zarzutów i przygotowania stanowiska w tej sprawie dla Rady Gminy.

Komisja dokonała oględzin miejsca usytuowania ogrodzenia.

Skarżący - mieszkańcy wsi Konary, poproszeni przez Komisję o sprecyzowanie skargi wyjaśnili, że nie zgadzają się na przebieg ogrodzenia od strony drogi gminnej nr 233 po linii rozpoczętej przez pana Józefa Mazura budowy.

Argumentacja Skarżących nie znajduje uzasadnienia w zebranym w sprawie materiale dowodowym.

Komisja ustaliła, że organem właściwym do wydawania pozwoleń na budowę i do zgłaszania zamiaru budowy jest Starosta Sandomierski a nie Wójt Gminy Klimontów. Ustalano, że dniu 11.07.2008r pan Józef Mazur, działając jako pełnomocnik syna

Zbigniewa, złożył w Starostwie Powiatowym w Sandomierzu zgłoszenie o zamiarze budowy ogrodzenia działki nr 159 położonej w obrębie ewidencyjnym wsi Konary. W zgłoszeniu wskazał termin rozpoczęcia robót na dzień 12.08.2008r. Do zgłoszenia dołączył ugodę zawartą z Wójtem Gminy Klimontów w dniu 08.07.2008r, w której obie strony szczegółowo na piśmie ustaliły usytuowanie ogrodzenia od strony istniejących dróg gminnych nr 233 i nr 232. Postanowienia ugody zostały także wyrażone na mapie sytuacyjno - wysokościowej do celów projektowych. Zaznaczono na niej przebieg projektowanego ogrodzenia.

Po uprawomocnieniu się zgłoszenia o zamiarze budowy - pan Józef Mazur przystąpił w okresie jesiennym do budowy ogrodzenia działki 159 zachowując warunki zawartej ugody z Wójtem.

Komisja ustaliła, że na wniosek jednej ze Skarżących - pani Józefy Rozmysłowskiej - prowadzona budowa ogrodzenia przez pana Józefa Mazura objęta została kontrolą Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Sandomierzu. Po przeprowadzeniu kontroli Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego jednoznacznie stwierdził, że budowa ogrodzenia na działce pana Józefa Mazura od strony dróg gminnych nr 232 i nr 233 w miejscowości Konary prowadzona jest legalnie na podstawie uprzednio dokonanego zgłoszenia w Starostwie Powiatowym w Sandomierzu.

Wnioski Komisji:

Po zapoznaniu się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, Komisja wnioskuje do Rady Gminy o uznanie skargi mieszkańców wsi Konary na działalność Wójta Gminy za bezzasadną.

Po wysłuchaniu stanowiska Komisji Rewizyjnej Przewodniczący Rady zapytał czy w sprawie skargi radni wnoszą zapytania, uwagi. Głos zabrali:

Pan radny Mazur, - Ja tylko jedną uwagę tu mam, bo ci co są tu na dzisiejszej sesji to słyszeli, widzieli naocznie ile mnie kosztowało to czasu, nerwów, żeby to doprowadzić do stanu takiego jak właściwie powinien być. W końcu doszło do zawarcia ugody z Wójtem Gminy Klimontów, że moja działka zachowuje taką powierzchnię jak powinna być, z której płacę podatki. I uważam, że skarżąca to jest zawiść, złość, zemsta. Nie wiem dlaczego, chyba dlatego, że mają ładną drogę. Wszyscy mieszkańcy zazdroszczą, że tam jest ładnie, ale to nie mój problem, tylko tamtych co skarżyli. I tylko w tej skardze jest napisane takie stwierdzenie i chyba Komisja Rewizyjna to przeoczyła i nie dopisała i uważam, żeby to na sesji Rady wprowadzić. Piszą, że "... jeśli dojdzie do ogrodzenia tej działki to my wszyscy użytkownicy będziemy mieli utrudniony dojazd do naszych posesji". To jest nieprawda. Jeden z tych mieszkańców Rozmysłowski Wiesław to mieszka 600 - 800 m za mną i on nie wyjeżdża na jezdnię stykającą się z moją posesją tylko to jest takie ugadanie sobie trochę głępszych od siebie. Napisali, żeby ktoś tam miał zajęcie. Uważam, że Rada tutaj powinna to dopisać. Tam bizonem można wjeżdżać. Więc to jest nieprawda i tutaj bym prosił radnych by dopisać do tej odpowiedzi, że nie jest

utrudniony dojazd do naszych posesji m. in. do mnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady, - Co Komisja na to ?.

Pan radny Ferens, - Ja króciutko. Jest to pewien szczegół. Wydaje mi się, że my jako Komisja będąc na miejscu nie byliśmy do końca w stanie stwierdzić, czy ten dojazd będzie utrudniony czy nie. Wygląda na to, że nie, ale mówię, że to jest moje subiektywne odczucie. Nie mam pojęcia, nie wiem czy to będzie kolidować czy nie. Ale wydaje mi się, że jeżeli nadzór budowlany wydał zgodę na budowę tego ogrodzenia i w tym miejscu to myślę, że brał pod uwagę również to, że ewentualnie to ogrodzenie pana Zbigniewa Mazura nie będzie przeszkadzało. Tak mi się wydaje i ja nie umiem w tej chwili powiedzieć czy będzie jakieś utrudnienie czy nie. Nie mogę jednoznacznie tego stwierdzić.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa ja myślę - no cóż Komisja nie dopisała tego szczegółu. Ja bym już był za tym, żeby do tego nie dopisywać.

Pan radny Lipiec, - A propos tej skargi. Członkowie z Komisji Spraw Społecznych, Komisji Budżetowej i Komisji Rolnictwa pani rada Rębacz, pan radny Frejlich i ja byliśmy tam i był tam pan Mazur też. Droga ma szerokość 7 m. I płot, który tam pan Mazur postawił jest postawiony na tych starych punktach, tak jak to było kiedyś. To jest tylko złośliwość ludzka.

Pani radna Gajewska, - To jest moje zdanie. Ja uważam, że każdy jest fachowcem w swojej dziedzinie. Jeżeli ktoś wydał zgodę na budowę ogrodzenia to trzeba polegać na tych osobach, które wydały tę decyzję. Ja uważam, że pan Józef ma rację, żeby to dopisać, ponieważ za tydzień, za dwa może być następna skarga. I możemy się asekurować i napisać, że na podstawie tych wydanych decyzji ze Starostwa.

Pan radny Kawecki, - Proszę Państwa ja byłem na miejscu z Komisja Rewizyjną. W każdym bądź razie ten konflikt, a to też nie moja sprawa, bo takie sprawy rozstrzygają sądy, to jest wewnętrzny. Naprawdę to są ludzie, którzy są zacierzwieni złością, nienawiścią. Szkoda, że na uspokojenie nie miałem przy sobie relanium, bo naprawdę byli tak wścieknięci, że mogli nawet za jakieś narzędzie chwycić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa są sprawy kontrowersyjne, my tak do końca nie znamy się na tym. To co pani powiedziała jest oczywiście zadane. Urzędnicy zawarli pewne ugody i Starostwo Powiatowe też. Proszę o opinię Komisji w tej kwestii.

Opinie Komisji:

Pani radna Michta, - Komisja Budżetowa nie rozpatrywała tej skargi.

Pan radny Frejlich, -Komisja Rolna popiera stanowisko Komisji Rewizyjnej i wnosi o uznanie skargi za bezzasadną.

Po wysłuchaniu opinii Komisji Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Za: 12, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0. W

głosowaniu wzięło udział 12 radnych.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XXIII/169/08 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa w ostatnim okresie wpłynęło dość dużo korespondencji od pana ██████████, w tym trzy o usunięcie naruszenia prawa. Podobnie i tutaj sprawę badała Komisja Rewizyjna. Oczywiście wypracowała do Rady wnioski. Pierwsze wezwanie to jest wezwanie o usunięcie naruszonego prawa przez Wójta Gminy Klimontów Bienia Ryszarda polegającego na rozwiązaniu umów zawartych pomiędzy gminą Klimontów a czterema podmiotami świadczącymi usługi transportowe w zakresie dowożenia dzieci i młodzieży szkolnej z terenu gminy Klimontów do Szkoły Podstawowej w Klimontowie i Gimnazjum w Klimontowie. Proszę Komisję rewizyjną o przedstawienie swojego stanowiska w tej sprawie.

Pan radny Mazur zapoznał Radę z wnioskami i ustaleniami Komisji Rewizyjnej poczynionymi podczas kontroli przeprowadzonej w dniu 21 listopada 2008r w sprawie skargi na działalność Wójta Gminy Klimontów.

Stanowisko Komisji Rewizyjnej:

"Jednostka kontrolowana: Urząd Gminy w Klimontowie

Przedmiot kontroli : Kontrola zasadności zarzutów podniesionych w skardze pana ██████████ na działalność Wójta Gminy Klimontów a dotycząca naruszenia prawa poprzez rozwiązanie umów cywilnoprawnych z podmiotami świadczącymi usługi dowozu dzieci do szkół

Czas trwania kontroli : od godz. 9.00 do godz. 13.30.

Wykorzystane dowody : wezwanie pana ██████████ do usunięcia naruszenia prawa z dnia 06.11.2008r., wyrok Sądu Rejonowego w Sandomierzu z dnia 04.12.2007 r. sygn. akt VI C 55/0, protokół po kontrolny Komisji Rewizyjnej z dnia 09.05.2007r , wnioski pokontrolne Komisji Rewizyjnej z dnia 03.08.2007r.

Komisja ustaliła następujący stan faktyczny:

W dniu 14.11.2008 r do Przewodniczącego Rady Gminy wpłynęło pismo pana ██████████ wzywające Wójta Gminy Klimontów do usunięcia naruszonego prawa polegającego na rozwiązaniu umów z czterema podmiotami świadczącymi usługi transportowe w zakresie dowożenia dzieci i młodzieży szkolnej z terenu gminy Klimontów do Szkoły Podstawowej w Klimontowie i Gimnazjum w Klimontowie. Pismem z dnia 18.11.2008 r. znak: RG. 0719-59/08 Przewodniczący Rady skierował wezwanie do Komisji Rewizyjnej celem zbadania zasadności podniesionych zarzutów.

Komisja stwierdziła, że treść pisma pana ██████████ wskazuje , że jest ono skargą wniesioną na działalność Wójta Gminy a nie wezwaniem.

Komisja stwierdziła, że:

Zgodnie z art. 17 ust. 3 ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991r. jeżeli droga dziecka do szkoły z domu do szkoły, w której obwodzie dziecko mieszka, przekracza odległości wymienione w ust. 2, obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu lub zwrot kosztów przejazdu środkami komunikacji publicznej. Sposób realizacji tego obowiązku pozostawia się gminie, która może zarówno wykonywać przewóz własnymi środkami transportu i za pośrednictwem własnej jednostki organizacyjnej, jak i powierzyć to zadanie wyspecjalizowanemu przedsiębiorcy na zasadzie udzielania zamówienia publicznego. W ramach realizacji tego obowiązku zostały zawarte umowy cywilnoprawne przez Wójta poprzedniej kadencji Pana ██████████ ██████████.

Umowy z przewoźnikami zawarte w roku 2006 obowiązują nadal.

Oświadczenia woli o ich wypowiedzeniu zostały przez wójta skutecznie wycofane, za zgodą przewoźników, w okresie przewidzianym do wypowiedzenia. Potwierdzają to przewoźnicy w złożonym oświadczeniu.

Zgodnie z zaleceniem Komisji Rewizyjnej, dowóz dzieci do szkół został zracjonalizowany poprzez ustalenie tras ich przebiegu, a rozliczanie dowozów odbywa się na podstawie faktur, każdorazowo sprawdzanych i weryfikowanych pod względem merytorycznym.

Wyjaśniając powyższe należy jednocześnie zauważyć, że nie istnieje po stronie Rady Gminy obowiązek wydania aktu regulującego sprawę objęte skargą, dlatego nie ma w rozstrzyganej sprawie zastosowania instytucja wezwania do usunięcia naruszenia prawa.

Wnioski Komisji: Po zapoznaniu się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, Komisja wnioskuje do Rady Gminy o uznanie skargi za niezasadną."

Po wysłuchaniu stanowiska Komisji Rewizyjnej Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii pozostałe Komisje Rady.

Opinie Komisji przedstawili:

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolna zapoznała się z wnioskami Komisji Rewizyjnej i na tym mogliśmy bazować. I Komisja Rolna popiera stanowisko Komisji Rewizyjnej.

Pan radny Lipiec, - Komisja Spraw Społecznych też jest tego samego zdania.

Pani radna Michta, - Komisja Budżetowa nie rozpatrywała skargi.

Po wysłuchaniu opinii Komisji Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś chce zgłosić uwagi, zapytania. Głos zabrali:

Pan ██████████ - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, panowie Wójtowie problem polega na tym, że zawarte umowy za mojej kadencji obowiązywały do końca 2009 r. Pan Wójt Bień rozwiązał te umowy. Jeżeli pan Wójt wydaje dokument, który rozwiązuje umowę na dowożenie dzieci do szkół, to praktycznie ta umowa, którą ja zawarłem nie obowiązuje. Państwo rozważcie to, bo tak właśnie wynika z dokumentów. I przepisy prawa mówią, że jak pan Wójt decyduje się na rozwiązanie umowy, to nie wolno robić aneksów. Powinien wtedy dokonać przetargu, wybrać

nowych wykonawców i ewentualnie zawrzeć umowę z kimś się mu podoba, bo to jest jego wybór. Dlatego proszę mi wyjaśnić panie Wójcie jeżeli pan rozwiązał umowę to nie rozwiązał ją pan tak sobie tylko miał pan pewne podstawy, żeby rozwiązać ze wszystkimi. I tak pan uczynił. Zatem proszę mi odpowiedzieć jeżeli rozwiązano umowy to nadal obowiązują ?.

Pan Wójt Bień, - Panie Przewodniczący , Szanowna Rado, Szanowni Państwo uważam przede wszystkim panie ██████████ że pan powinien być najpierw wezwany do usunięcia naruszenia prawa, żeby pan usunął te pierwsze umowy, które pan podpisał w 2005r, bo przetarg dotyczy 2005 r. a Komisja Rewizyjna poprzedniej kadencji zauważyła, że przetarg, który pan zrobił, to zrobił pan tylko w roku 2005. Pan podpisał pan umowę 1 września 2005 r do 30 czerwca 2006r. Najpierw powinien pan zrobić przetarg w ogóle i dopiero podmioty gospodarcze, które do dnia dzisiejszego świadczą usługi byłyby dopuszczone. W 2006 r. proszę pana nie było zrobionego przetargu, nie wiem jak pan to zrobił, że podpisując umowę zmienił pan trasę. Ale myślę, że nie będę przy tym temacie dłużej się wypowiadał. Proszę Państwa powiem tylko tak. Ta sprawa była badana przez sąd. W związku z tym, że pan Grzegorz Polit zaskarżył gminę do sądu, bo ta umowa została mu wypowiedziana, zresztą nie tylko jemu, ale i wszystkim podmiotom i sąd zbadał spraw bardzo dokładnie i oddalił powództwo w całości. Proszę Państwa są tzw. wycofania wypowiedzeń. Jeżeli pan się orientuje panie Wójcie to może pan wypowiedzieć umowę, ale w okresie na który jest ta umowa może pan zawsze to cofnąć. I tak to zostało zrobione i myślę proszę pana, że zostało zrobione dobrze. Kontrola z RIO również badała tę sprawę i myślę, że jak przyjdą protokoły pokontrolne to Rada się zapozna z nimi. RIO również nie wniosła większych zastrzeżeń. Myślę panie ██████████ że niepotrzebnie pan rozdmuchuje sprawę, która myślę, została załatwiona prawidłowo. Nie ukrywam, że będą zmiany w związku z tym, że jesteśmy na etapie zakupu busa. Nie będziemy patrzeć czy jest te 3 km do szkoły czy nie ma tych 3 km, bo z tego są tylko nieprzyjemności. Akurat przedwczoraj byłem przesłuchiwany w tej sprawie i ja nawet nie wiedziałem, że w gminie Klimontów było, że na pewien okres czasu jeden z kierowców miał przyzwolenie Zarządu Gminy, kiedy jeszcze Zarząd był, że gmina dopłacała mu 50 % a drugie 50 % rodzice dzieci. W tym temacie jest badana sprawa. Jeżeli pan uważa, że źle było cofnięte wypowiedzenie to delikatnie tam gdzieś możemy się przepychać, ale uważam, że nic to nie da. Jest tak jak jest. Uważam, że jest dobrze zrobione. Są oszczędności. Nie ma teraz jakichś dziwnych spraw. Komisja Rewizyjna, która akurat jeździła wtedy. Wszyscy przewoźnicy zgodzili się na to, żeby przejechać trasy, były wnioski pokontrolne Komisji Rewizyjnej, ja zrobiłem tak jak życzyła sobie Komisja i uważam, że zrobiłem bardzo dobrze. Jeszcze jedna sprawa. Ja wypowiedziałem umowy nie zaraz jak przyszedłem do Urzędu. Dzisiaj jest dwa lata jak przyszedłem. Umowy zostały wypowiedziane po upływie pół roku jak przyszedłem, żeby zastanowić się, żeby zbadać jaka jest sytuacja a jaka była sytuacja to dzisiaj możemy sobie powiedzieć - 40 000 zł gmina ma w kieszeni. Dziękuję.

Pan ██████████ - Co roku były przeprowadzane przetargi na dowozy dzieci. Ta sytuacja miała miejsce za mojej kadencji przez trzy lata. W czwartym roku uznaliśmy, że nie ma takiej potrzeby powoływania komisji konkursowej. Te sprawy tylko regulował ZEASiP. Ja do umów nie miałem nic. Tam podpisywał kierownik, ustalał trasy, kilometraż. O tym wszystkim decydował ZEASiP. Natomiast co mi dawało podstawę do zawarcia umowy na trzy lata. Jest artykuł, dokładnie nie pamiętam, w zamówieniach publicznych, chyba 42 gdzie daje swobodę organowi zawiązania umów do trzech lat bez przeprowadzenia przetargu. To są te same trasy, te same pieniądze, te same warunki. Więc ja z tego korzystałem. Natomiast jeśli chodzi o sprawę jaka obecnie się toczy to panie Wójcie z pana wniosku toczy się sprawa przed Policją, Prokuraturą, bo pan złożył wniosek doniesienie o przestępstwie. Dziękuję.

Pan Wójt Bień, - Proszę Państwa niepotrzebna ta polemika, ale panie Wójcie uważam, że miał pan podgląd do tego co pan podpisywał. Jeżeli by pan podliczył te wszystkie pana umowy, te trasy i te rachunki co były płacone to ta kwota przewyższała kwotę, która była wyłoniona w przetargu. Jeżeli pan chce możemy wyświetlić na następnej sesji i sam pan się przekona, że jednak pan zmienił trasy, bo w pierwszej umowie z 2005 r. niektórzy z przewoźników nie mieli tras takich jak pan wpisał w następnej umowie. Pan powinien był to zmienić, zrobić przetarg, ustalić kilometry. Uważam, że tak powiem ta sprawa była rozregulowana. Z Zakrzowa płaciliśmy darmo 6,5 km w jedną stronę. W tym czasie przewoźnik wracał z huty, woził pracowników, dojeżdżał do Pokrzywianki, dalej do Konar. To jest jego sprawa, ale niepotrzebnie to płaciliśmy. Mam dokumenty na to, że przejeżdżając na przykład Grabinę czy Goźlice, zdziwiło mnie to bardzo proszę pana, że akurat co mnie zaniepokoiło wtedy, że dzieci małe, które szły z Goźlic dochodziły na przystanek PKS a za nim jechał autobus, w którym można powiedzieć siedziało siedmioro dzieci. Wtedy jeden z Komisji siadł do pana Krupy, bo co będziemy ukrywać o pana Krupę tu chodzi, i zobaczyliśmy ile dzieci wsiada, ile wysiada. Autobus zabierał dzieci w Śniekozach a dzieci wysiadały w Goźlicach. A potem te dzieci z Goźlic, które dojeżdżały do klas szóstych czy do Gimnazjum uważam, że powinny być zbierane po trasie. Myśmy płacili za bilety dojazdowe do Gimnazjum i do Szkoły Podstawowej a dwa samochody za sobą leciały puste - jedno puste, drugi półpusty za które myśmy płacili. Uważam, że taniej by było, żeby busa puścić tylko na Góry Pęczowskie pod pomnik i te dzieci zwieźć z powrotem jak na przykład w Goźlicach. Uważam, że gdybym drugi raz miał to zrobić co zrobiłem to zrobiłbym jeszcze raz.

Pan rany Mazur, - Panie ██████████ panie Wójcie jeżeli chodzi o te wypowiedzenia umowy to nie z własnej inicjatywy Wójt Bień wypowiedział umowy, ale z inicjatywy Komisji Rewizyjnej. Nie będę tego tu cytował protokołu, ale były nieścisłości. Była tylko jedna umowa zawarta między panem panie ██████████ a przewoźnikiem. Natomiast za jakiś czas Wójt grzebał, szukał, chciał wyjaśnić, zresztą zrobił to bardzo dobrze i wyjaśnił nawet przed Komisją Rewizyjną. Uważam, że była druga umowa, która pozwoliła Kaziowi płacić mu za pusty przebieg z Zakrzowa do Klimontowa a

jechał do Konar po dzieci do szkoły w Klimontowie . Proponował bym jeszcze raz panie ██████████ - nie stajmy naprzeciwko sobie. Jest zrobione to dobrze. Zaakceptowaliśmy te dowozy. Uznajmy, że ta sprawa została już zamknięta. Pan odpowiedź dostanie. Uważam, że sprawy sądowe niech tam się odbywają. Nie grzebmy w tym materiałach, bo to szkoda czasu. Ja mam taką założoną teczkę ekstra. Nie przynosiłem jej dzisiaj , bo uważam, że nie ma takiej potrzeby, ale jakby się pan chciał zapoznać... . Zresztą pan też popełnił błędy, więc zostawmy to. Było, minęło, nie wracajmy do tego. Mam taką prośbę - idźmy do przodu. Jeżeli będzie pan zabierał głos niech pan powie, że wycofuje się, nie będzie pisał więcej, bo to, że pan podniósł obie ręce to nagrane to nie będzie. Dojdźmy do porozumienia. Jeszcze jak pan przyjdzie kiedyś na Komisję to porozmawiamy. Pokaże panu te dokumenty, no bo jak bym chciał pisać wszystko to trzeba by było samochodem do sądu to wszystko wozić. Dziękuję bardzo.

Nikt więcej nie zabrał głosu. Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Za: 10, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący stwierdził, że Rada podjęła uchwałę Nr XXIII/170/08 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy *(rozwiązanie umów z przewoźnikami)*.

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa przechodzimy do następnej uchwały. Wpłynęło również wezwanie do usunięcia naruszonego prawa poprzez uchylenie uchwały Rady Gminy w Klimontowie Nr XVII/143/08 z dnia 30 lipca 2008 r. dotyczącej powołania na stanowisko Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Klimontowie pana mgr inż. Adama Przybylskiego pełniącego również funkcję Zastępcy Wójta Gminy Klimontów. Proszę o stanowisko Komisji Rewizyjnej w tej sprawie.

Pan radny Mazur przedstawił wnioski i ustalenia Komisji Rewizyjnej podjęte podczas kontroli przeprowadzonej w dniu 7 listopada 2008 r. sprawie rozpatrzenia wezwania pana ██████████ do usunięcia naruszenia prawa

Stanowisko Komisji Rewizyjnej :

"Jednostka kontrolowana: Urząd Gminy w Klimontowie, stanowisko ds. kadr

Przedmiot kontroli : Kontrola zasadności zarzutów podniesionych w wezwaniu pana ██████████ do usunięcia naruszenia prawa poprzez uchylenie uchwały Nr XVII/143/08 w sprawie powołania Kierownika USC w Klimontowie

Czas trwania kontroli : od godz. 9.00 do godz. 13.00.

Wykorzystane dowody : wezwanie pana ██████████ do usunięcia naruszenia prawa, uchwała Nr XVII/143/08 w sprawie powołania Kierownika USC w Klimontowie, informacja pisemna pani Cecylii Kiliańskiej - inspektora ds. kadr, wyjaśnienia pani Marii Szpunar - radcy prawnego w tut. Urzędzie Gminy, wyrok NSA z dnia 17.10.2007r i wyrok WSA w Lublinie z dnia 22 czerwca 2006r, wyrok WSA w Gliwicach z dnia 7 listopada 2007r, sygn. akt IV SA/GL 928/07.

Komisja ustaliła następujący stan faktyczny:

Pismem z dnia 27.10.2008r pan ██████████ ██████████ wezwał Radę Gminy w Klimontowie do usunięcia naruszenia prawa poprzez uchylene uchwały Nr XVII/143/08 z dnia 30 lipca 2008r w sprawie powołania na stanowisko Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Klimontowie pana mgr inż. Adama Przybylskiego pełniącego również funkcję Zastępcy Wójta Gminy Klimontów. Podniósł, że "... Stanowisko Kierownika USC nie może być objętą procedurą naboru, ponieważ uchwała Rady Gminy w tym przypadku jest bezprzedmiotowa. Ocena kandydata na Kierownika USC jest uprawnieniem Rady. Nie można jej tej kompetencji pozbawić. Organizacja naboru w sytuacji, gdy z kandydatem mógł nie zostać nawiązany stosunek pracy podważa istotę naboru". Podniósł, że powołana osoba nie posiada wyższego wykształcenia prawniczego lub administracyjnego, co było jednym z warunków postawionych kandydatom w ogłoszonym naborze na stanowisko Kierownika USC. Nadto wyboru kandydata dokonała "... Komisja złożona z podległych panu Przybylskiemu pracowników Urzędu Gminy. ...Ocena była nieobiektywna i z góry wynik wyboru ofert by przesądzony." Zdaniem pana ██████████ "... nabór kandydatów , rekrutacje na stanowisko Kierownika USC winna przeprowadzić inna komisja. Wójt winien wyłączyć się z procedurowania w tej sprawie." Wskazał, że " ... pracownik nie może pozostawać z pracodawcą w dwóch stosunkach pracy. Zgoda pracownika na powołanie go na stanowisko u dotychczasowego pracodawcy stanowi domniemanie wyrażenia zgody na rozwiązanie w drodze porozumienia stanu wcześniejszego powołania.

Przewodniczący Rady Gminy pismem z dnia 03.11.2008r znak: RG.0719-57/08 wezwanie przekazał do Komisji Rewizyjnej celem zbadania zarzutów podniesionych w wezwaniu i przygotowania stanowiska dla Rady.

Komisja Rewizyjna ustaliła:

Zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1986r - Prawo o aktach stanu cywilnego (t.j. Dz. U. z 2004 r. Nr 161, poz. 1688 ze zm.) kierownikiem urzędu stanu cywilnego jest wójt (burmistrz lub prezydent miasta). Jednocześnie w ustępie 3 tegoż artykułu ustawodawca przyznał Radzie Gminy kompetencje do powołania innego niż wójt (burmistrz, prezydent miasta) kierownika USC. Powołanie to oznacza jedynie powierzenie czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego, nie oznacza natomiast automatycznie nawiązania stosunku pracy. Jak podkreślił Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach , użytego w ar. 6 ust. 3 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego terminu "powołuje" nie należy utożsamiać z terminem użytym w art. 68 kodeksu pracy, a tym samym nie jest to czynność, na podstawie której nawiązany zostaje z kierownikiem USC stosunek pracy. Uchwała podjęta na podstawie omawianego przepisu jest niczym innym jak powołaniem pozornym, zawiera jedynie upoważnienie dla wójta (burmistrza lub prezydenta miasta) do nawiązania ze wskazaną w niej osobą stosunku pracy na podstawie umowy o pracę lub mianowania. Istotne jest podkreślenie, iż o statusie prawnym kierowników USC rozstrzyga art. 5a ust. 1 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, zgodnie z którym urzędy stanu cywilnego wchodzą w skład urzędów gmin. Oznacza to, że kierownik urzędu stanu

cywilnego jest pracownikiem samorządowym, do którego mają zastosowanie przepisy ustawy o pracownikach samorządowych.

Skoro kierownik urzędu stanu cywilnego jest pracownikiem samorządowym zatrudnionym na podstawie mianowania bądź umowy o pracę (art. 2 pkt. 2 i 4 ustawy o pracownikach samorządowych), to do nawiązania z nim stosunku pracy ma zastosowanie art. 3a tej ustawy, stanowiący, że nabór na wolne stanowiska urzędnicze zatrudnianych na wyżej powołanej podstawie prawnej jest otwarty i konkurencyjny, czyli wybór konkretnej osoby na to stanowisko musi być poprzedzony przeprowadzeniem otwartego konkursu. Ustawa w tym przedmiocie nie wprowadza żadnych wyjątków, które uzasadniałyby odstępstwo od powyższej zasady.

Wszystkie powyżej wskazane wymogi prawne zostały spełnione przy powołaniu pana Adama Przybylskiego na stanowisko Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Klimontowie.

Wybór jego osoby na to stanowisko został poprzedzony przeprowadzeniem przez komisję konkursową otwartego postępowania konkursowego zakończonego wyłonieniem kandydatury pana Przybylskiego, który został zatrudniony na stanowisku Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego na podstawie mianowania - bo tak stanowi Statut Gminy Klimontów w § 57 ust. 3 (uchwała Nr IV/36/03 Rady Gminy w Klimontowie z dnia 12 marca 2003 r. ze zm.).

Komisję Konkursową powołał Wójt Gminy Klimontów zgodnie z obowiązującym regulaminem naboru na stanowiska urzędnicze w tut. Urzędzie Gminy, nadanym zarządzeniem Nr 14/06 z dnia 20 marca 2006r.

W ogłoszeniu o naborze na stanowisko Kierownika USC wskazano m in., że kandydat musi posiadać wykształcenie wyższe: preferowane kierunki prawo lub administracja. Nie wskazano, że kandydat bezwzględnie musi posiadać wykształcenie wyższe prawnicze lub administracyjne. Preferowane były te dwa kierunki, ale nikt o takim kierunkowym wykształceniu nie złożył swojej aplikacji. Stwierdzić jednak należy, że obaj kandydaci dopuszczeni do drugiego etapu spełniali warunek posiadania wyższego wykształcenia.

Zarzut pozostawiania z tym samym pracodawcą w dwóch stosunkach pracy również nie znajduje uzasadnienia w obowiązującym stanie prawnym. Jest możliwe takie zatrudnienie - określa się je jedynie wymiarem wykonywanych zadań. Jest to rodzajowo różna praca, w niepełnym wymiarze etatowym. nie zachodzi żadna kolizja wynikająca z obowiązujących przepisów. Obie funkcje mają określony ustawami rodzaj zadań.

Należy również dodać, że uchwała w sprawie powołania pana Adama Przybylskiego na stanowisko Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Klimontowie została objęta nadzorem Wojewody Świętokrzyskiego, który nie dopatrzył się tu żadnego naruszenia prawa i uchwałę utrzymał w mocy.

Wniosek Komisji: Komisja nie znajduje podstaw do uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa i wnosi o jego oddalenie. "

Po wysłuchaniu stanowiska Komisji Rewizyjnej Przewodniczący Rady poprosił o

przedstawienie opinii pozostałe Komisje Rady.

Opinie Komisji przedstawili:

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolna pracowała na wnioskach Komisji Rewizyjnej i popiera stanowisko tej Komisji.

Pan radny Lipiec, - Komisja Spraw Społecznych też jest tego samego zdania.

Pani radna Michta, - Komisja Budżetowa nie rozpatrywała skargi.

Po wysłuchaniu opinii Komisji Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś chce zgłosić uwagi, zapytania. Głos zabrali:

Pan ██████████ - Moja wątpliwość polega na tym, że pan Wójt Przybylski ma bardzo duży zakres czynności, bo jest już Zastępcą Wójta. Druga sprawa to , że powierzenie to dodatkowa czynności i trzecia, że jeszcze pan Wójt Przybylski ma przypisany samochód, który rozlicza. Więc jak na jedną osobę to duży zakres obowiązków. Ale jeszcze moja wątpliwość polega jeszcze na czymś innym. Mianowicie mam pytanie do pani Skarbnik. Pan Wójt wyraził się na sesji, że będzie miał 1/2 z tej funkcji i 1/2 z drugiej funkcji. Tak to jest zapisane w protokole z sesji. Niech pani wyjaśni w jaki sposób pan Wójt Przybylski będzie otrzymywał wynagrodzenie z racji Zastępcy Wójta, z racji Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego i powiedzmy jeszcze innych dodatkowych czynności.

Pani Skarbnik Słowińska powiedziała, - Ma wypłacane jedno miesięczne wynagrodzenie.

Pan ██████████ - Czyli tak jak było przedtem, nic się nie zmieniło ?. Czyli pan Wójt Przybylski wprowadził nas w błąd. Dziękuję bardzo.

Pan Wójt Bień, - Panie ██████████ może nie jest to tak do końca proszę pana. Na pewno są duże oszczędności, a to nam chodzi w gminie, żeby szukać tych pieniędzy. Wiadomo, że nikt nie jest bez wad i żadna władza, która była przed nami nie uniknęła błędów, pan też nie uniknął, bo przepisy się przecież zmieniają. Pan Przybylski na pewno wywiązuje się bardzo dobrze ze swoich obowiązków, nie mamy żadnych problemów z jakimikolwiek sprawami, jeżeli nie , to zostajemy po pracy czy w sobotę. Ja tak robię, jeżeli gdzieś trzeba jechać służbowo to potem nadrabiam to w sobotę a nawet w niedzielę. I tego nie wstydzę się powiedzieć, bo pan to również robił, nie w Urzędzie a w domu, ale miał pan takie prawo. Tylko zadam panu pytanie proszę pana. Był taki okres gdzie pan prowadził Urząd sam bez Sekretarza, bo Sekretarz odszedł do szkoły i pan pełnił dwie funkcje, nie brał pan wynagrodzenia, tylko brał pan Zientkiewicz to jak pan mógł pogodzić pracę na dwóch stanowiskach. Dziękuję.

Pan ██████████ - Też kierowałem się oszczędnościami i takie były moje intencje. Zresztą to już był koniec kadencji.

Nikt więcej nie zabrał głosu. Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Za: 11, przeciwko: 0, wstrzymało się: 0. W głosowaniu

wzięło udział 11 radnych.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący stwierdził, że Rada podjęła uchwałę Nr XXIII/171/08 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy (*uchylenie uchwały w sprawie powołania Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego*).

Przewodniczący Rady, - Proszę Państwa przechodzimy do kolejnego wniosku o naruszenie prawa. Wniosek następny był taki - usunięcie naruszonego prawa poprzez doprowadzenie do zgodności z prawdą złożonego oświadczenia majątkowego w dniu 20 grudnia 2006r Wójta Gminy w Klimontowie pana Bienia Ryszarda i przekazanego do Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach Wydział Nadzoru i Kontroli w dniu 10 stycznia 2007 r. Proszę Państwa to jest nie do nas temat, dlatego, że radni składają oświadczenia majątkowe do mnie, później ja wysyłam do Izby Skarbowej. Natomiast pracownicy Urzędu, kierownicy jednostek organizacyjnych składają oświadczenia majątkowe do Wójta Gminy i on wysyła dalej. Natomiast ja i Wójt wysyłamy oświadczenia majątkowe do Wojewody Świętokrzyskiego i czasem dostajemy informację, żeby jakiś aneks zrobić do oświadczenia, coś poprawić. Różne są te badania w zależności od spojrzenia prawnika na tę sprawę i tak też się dzieje. Nigdy nie widziałem oświadczenia majątkowego pana Bienia, ani on mojego, bo wysyłamy indywidualnie. Rada Gminy również nie widziała tych oświadczeń, dlatego tutaj pan kieruje nietrafnie ten wniosek o usunięcie naruszonego prawa. Na to wezwanie odpowiedziałem panu ██████████ następująco "Uprzejmie informuję, że w sprawie zgodności oświadczeń majątkowych Wójta Gminy właściwy jest Wojewoda Świętokrzyski na podstawie art. 24h ust. 3 pkt. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r o samorządzie gminnym (j.t. z 2001r Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.). W związku z tym, że z treści skargi wynika, że została ona skierowana do tego organu przez wnoszącego skargę - skarga podlega zwrotowi". Pan wysłał jednocześnie to wezwanie do Izby skarbowej i do Wojewody.

Pan ██████████ - Tylko do pana panie Przewodniczący. Chciałem panu oświadczyć panie Przewodniczący, że oświadczenie Wójta jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej gminy Klimontów.

Przewodniczący Rady, - Zgadza się, wszystkie są opublikowane, nasze też. Ja nie zaglądam, bo nie jestem ciekawy proszę pana jaki kto ma majątek i zadłużenie. Sprawdzam tylko oświadczenia majątkowe radnych Rady Gminy Klimontów. Izba Skarbowa później sprawdza przysyła wykaz tych usterek. Zbieram Państwa już nie na sesji, czasem po południu, mówimy o tych usterekach, Państwo sobie zapisują w celu uniknięcia w przyszłości różnych błędów, bo proszę Państwa różnie to jest. Raz jednego roku jest dobrze, na drugi rok tak samo zrobione to czasem jest źle - w zależności od osoby, która to sprawdza. Dlatego ja nie śledzę w internecie czyis długów, czy zarobków, czy majątku. To mnie nie interesuje. Proszę Państwa w tej kwestii nie ma żadnej uchwały. Tak jak mówię temat jest do odesłania. Proszę Państwa no jest tych spraw sporo. Jest cała teczka tych skarg pana ██████████. Proszę Państwa więc ja tutaj nie będę tutaj czytał tego wszystkiego. Odpowiedzi pójda. Ja tylko Państwu tak przekartkuję to. Proszę Państwa 3 września była sesja

Rady Gminy. Ona mówię była zwołana na wniosek Wójta Gminy po to, żeby wypłacić za referendum pieniądze Komisji. To była główna podstawa. Pamiętacie Państwo, że proponowałem pani Skarbnik, żeby jakoś to wypłaciła a my na sesji, którą mieliśmy mieć za dwa tygodnie to zatwierdzimy. Namawiałem oczywiście do błędu. Pani Skarbnik nie zgodziła się na to, bo tak prawo mówi, że te pieniądze w budżecie trzeba przesunąć i wypłacić. Zrobiła się z tego tajna sesja. Poszły zaraz do Wojewody dwie skargi pana Polita i pana ██████████ na tę sesję, że to bez udziału sołtysów. Proszę Państwa więc taka jest sytuacja, że czasem trzeba sesję zwołać. Powiem Państwu, że w ubiegły czwartek była sesja też, na której była podejmowana jedna uchwała. Taką uchwałę podejmowali wszyscy w Polsce. Dotyczyła dosłownie tych dróg tzw. schetynówek, które pan wicepremier Schetyna wymyślił i proszę Państwa w poniedziałek byli ludzie na zapoznaniu się z tematem a w piątek musiały być już dokumenty i wnioski złożone w Urzędzie Wojewódzkim. Ja się dowiedziałem we środę o godz. 11-tej, że w czwartek musi być sesja, bo jak nie podejmiemy uchwały, to nie złożymy wniosku. A chodzi o pieniądze, za którymi jeździł Wójt, zabiegał o nie, więc nie patrzyłem na proceduralne historie, zwoływanie, ten, tamten, kierownik - proszę Państwa Rada podejmuje decyzję. Ja takie sesje zwoływałem i będę zwoływać. Do Państwa sołtysów powiem tak. Plan pracy Rady Gminy, który opracowujemy, na wszystkie te sesje zgodnie z planem pracy Państwo byliście w tym roku proszeni i jeszcze będzie jedna sesja, taka uroczysta na koniec roku, na którą też będziecie proszeni. Natomiast takie sesje, które wyskakują, bo trzeba szybko podejmować decyzję, zwoływać też ją będę. Po innych gminach też tak robią, wszędzie. Uchwała musiała być podjęta w trybie natychmiastowym. Jeździł Wójt osobiście do radnych do domu, zawoził zawiadomienia o sesji. Są takie sytuacje proszę Państwa, nie nazywajmy tego, jak co niektórzy, sesjami tajnymi. Mam kontakt z przewodniczącymi z innych gmin i proszę Państwa tak to robią wszędzie. Jeszcze przy okazji jak jestem przy głosie chcę Państwu powiedzieć kto jest zobowiązany być na sesji. To reguluje Statut Gminy. Oczywiście Rada Gminy, później Wójt Gminy albo jego Zastępca - obligatoryjnie powinni być, Skarbnik Gminy powinien być, a jeśli chodzi o kierowników jednostek organizacyjnych gminy - to czasem Państwo dyrektorzy przychodzą i usprawiedliwiają się, że mają pilne sprawy i nie mogą być. W Statucie wyraźnie jest zapisane, że " ... kierownik jednostki organizacyjnej gminy - jeżeli tematy poruszane na sesji dotyczą właśnie kierownika" i to też muszę uzgodnić z Państwem czy Państwa fatygować na sesje czy macie Państwo swoje pilne zajęcia do załatwienia i nikt Was tu nie trzyma. My sobie to z Państwem uzgodnimy. Natomiast sesje, na których Państwo powinniście być to na pewno budżet, na pewno sprawozdanie z wykonania budżetu, absolutoryjna, na pewno sprawy, które będą Was dotyczyły czyli jeżeli na przykład sprawy oświatowe. Wykluczyłbym z tego pana Kierownika Andrzeja Wojtyniaka, dlatego, że pan Kierownik ma tę działkę szeroką. Wychodzi droga, wychodzi wodociąg, wychodzi kanalizacja i inne i tematy są tu na sesji nieraz zgłaszane i on powinien być na sesjach. Natomiast pozostali kierownicy to uzgodnimy sobie z Państwem. Nie musicie Państwo obligatoryjnie być na sesji.

Możecie bez skrępowania załatwiać w tym czasie swoje sprawy. Co do sołtysów - zapraszam Państwa, ale Statut Gminy wyraźnie mówi, że przewodniczący organu wykonawczego może być na sesji, ale nie musi. Tak to wygląda. Więc poszły te skargi jak powiedziałem do Wojewody odnośnie tej tajnej sesji. Powiem Państwu, że wprowadzony tam był punkt - ustalenie poborów Wójta. Ja to Państwu tłumaczyłem przy udziale Państwa sołtysów, że Wójt ze swoimi poborami nie mieścił się w tabelce. Rozporządzeniem Rady Ministrów z kwietnia zmieniono tabelkę. Wójt miał 3 900 zł zasadniczej, a najniższa w tabelce nowej była 4 200 zł. Przy okazji Rada Gminy wprowadziła ten punkt do porządku, żeby to zrobić jak już się zeszliśmy. Wojewoda odrzucił obie skargi, nie było tajnej sesji.

W tym miejscu Przewodniczący Rady odczytał odpowiedzi Wojewody Świętokrzyskiego na skargi pana radnego Polita i pana ██████████

Dalej Przewodniczący Rady kontynuował, - Proszę Państwa tak się złożyło, że na tej sesji była też pani redaktor Radia Kielce Ślęzak - Wójcik, podstawiała nam mikrofony i informacja o tym była podana w Radio Kielce. Proszę Państwa 4 września 2008r. była sprawa w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym między Radą Gminy a panem ██████████ o bezczynność Rady w sprawie udzielenia informacji publicznej. Więc proszę Państwa to było tak. To pismo o udzielenie informacji przyszło do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Ja tego pisma nie miałem. Zostało to trochę zaniedbane i nieopowiedziane. Pan ██████████ skierował to do Sądu Wojewódzkiego. Sąd rozpatrując tę sprawę przysłał wyrok i nakazał odniesienie się do tych pytań i wypłacenie 100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Proszę Państwa my często spotykamy się z radnymi po południu w salce i te sprawy wszystkie są konsultowane, a nawet biorę listę obecności i protokółuje ktoś z radnych, żeby mieć podkładkę, żeby było prawidłowo. To nie mój pomysł te różne odpowiedzi, tylko to odpowiedź Rady Gminy obecni wszyscy oprócz pana Gacha, protokółuje pani Anna Rębacz. Proszę Państwa ja musiałem zapytać Radę czy odwołujemy się od tego wyroku, czy odpowiadamy. Były głosy za tym, żeby się odwołać, chyba trzy, ale większość była za tym, że odpowiadamy. Więc proszę Państwa ja nie czekałem na prawomocność wyroku tylko odpowiedzieliśmy wcześniej proszę pana. Również głosowałem na sesji tą odpowiedź, którą panu przesłałem. Oczywiście pan jest niezadowolony z tej odpowiedzi. Pan odpowiedź odesłał mi z powrotem. Proszę Państwa bawiliśmy się w kotka i myszkę. Jest kilka stron odpowiedzi na te pytania i tu konsultowałem z Radą, że nie dajemy już innej odpowiedzi. Odsyłam to panu, to co w imieniu Rady zostało opowiedziane. Uważam, że na te 15 pytań ta odpowiedź była udzielona. Pan ma prawo być niezadowolony, ale nie będziemy się w to bawić bo są sprawy bieżące, jest budżet, są inne historie a nie żeby tylko skargi rozpatrywać. Proszę Państwa tu jeszcze są pisma, na które odpowiem, nie będę tu tego wszystkiego wyciągał, odnośnie tych spraw sądowych z panem Bieniem itd. To ująłem w piśmie i do pana przyjdzie ta odpowiedź. Jest sporo tych różnych tych historii. Niektóre pytania powtarzają się, a odpowiedzi na nie są w internecie. Jest tam cały budżet i można się

tam zapoznać. Tyle ja w tej kwestii. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos ?.

Głos zabrali:

Pan ██████████ - Uważam, że jest to tendencyjne i oczekuję innej odpowiedzi. Ja mam prawo zgodnie z ustawą o dostępie informacji publicznej do udzielenia mi tych odpowiedzi.

Pan Przewodniczący Rady, - I tej odpowiedzi udzieliłem.

Pan ██████████ - Te odpowiedzi nie są kompletne. Ja nie będę tutaj bardziej tego analizować. Pan mi żadnej łaski tu nie robi, tylko pan ma mnie odpowiedzieć, bo to jest pańskim obowiązkiem i za to pan bierze pieniądze.

Przewodniczący Rady, - Proszę Pana to są odpowiedzi Rady, jest w protokóle, że je przegłosowałem. Rada jest za wysłaniem tych odpowiedzi, które tu są. To są odpowiedzi Rady, nie moje. Dziękuję bardzo.

Pan Wójt Bień, - Panie ██████████ dziwię się znowu proszę pana, bo pamięta pan jak byliśmy radnymi i ja i obecny mój Zastępca. Wielokrotnie zwracaliśmy się do pana o jakiegokolwiek dokumenty, to pan zasłaniał się, że to nie celowe. Prawda ?. I na tym się skończyło. Myśmy nie dochodzili. Myślę, że wszystkie sprawy się pozamykało, doszło do wyborów. Uważam, że tutaj pan Przewodniczący ma rację, że jeżeli ktoś chce zobaczyć jak się to wszystko dzieje to można sobie zobaczyć. Myślę, że pan jest dobrze zorientowany we wszystkich sprawach. Uważam, że jeśli się również zagłęda i ma się świadomość tego, że wysyła się do pani Wojewody skargę, że jakieś tam moje oświadczenie jest niewiarygodne to powiem panu tyle, że mam siostry lekarzami i wiem ile zarabiają jak to się mówi bez kasy fiskalnej i jeśli te majątki, wynagrodzenie przeliczylibyśmy przez lata pracy to proszę pana na pewno byłyby niezgodności. Ale nie będę tego dochodził. Myślę, że sprawę sobie wyjaśnimy z Urzędem Kontroli Skarbowej. Nie jedną kontrolę miałem proszę pana i myślę, że i tą przetrwam. Ja się tego nie boję. Przekazałem firmę w sposób prawidłowy, a jeżeli nie to jest od tego sąd. Powiem panu tylko tyle wracając jeszcze do tego temaciku, co pan zamknął sprawę, do tych oszczędności, dzielenia funkcji Zastępcy Wójta i Kierownika USC - pan powiedział, że pan szukał oszczędności. Nawet nie wie pan co pan mówi, bo pan oczywiście zwolnił ze świadczenia pracy pana Sekretarza, ale nie zwolnił ze świadczenia płacy. Dziękuję.

Pan ██████████ - Ja zarzuciłem, że nie przedstawia wszystkich danych tak jak jest. Panie Przewodniczący dlaczego pan Kapała, adwokat wszędzie w pismach procesowych pisze jako pełnomocnik gminy , a przecież Rada nie dawała mu żadnego pełnomocnictwa. Pan tego nie dopilnował.

Pan Przewodniczący Rady, - Proszę Pana ja tego nie pilnowałem i nie będę pilnować. Sprawy pańskie, pana Wójta to są w sądach, niech sądy Was sądzą a nie Rada Gminy. Ja nie wiem kto był pełnomocnikiem, kto to dawał - to jest jak gdyby poza moim obowiązkiem proszę pana. Ja mam organizować pracę Rady i prowadzić sesję. Pan żyje w starych czasach jeszcze. Sankcje dyscyplinarne pan mi pisze w stosunku do

Wójta, kary jakiś - panie kiedy to było ?. Od stycznia przyszłego roku to właściwie żadnych uprawnień nie będę miał, nawet urlopów nie będę mógł mu podpisywać, bo to będzie robił sekretarz, nie powołany przez Radę tylko zatrudniony umową przez Wójta. Pan będzie ode mnie jako Przewodniczącego wymagał tutaj jakiś sądowych historii. Nawet nie wiem co to jest proszę pana, to mnie nie interesuje. Sądy proszę pana to nie tuczą tylko rozumu ucza. Powiem panu, że pierwszy raz byłem w sądzie jak ta sprawa z panem była w Sądzie Administracyjnym. To był mój pierwszy pobyt w sądzie. Nie wiedziałem czy trzeba stać, czy siadać, bo byłem pierwszy raz. Przykro mi bardzo, że akurat z pana strony mnie to spotkało z uwagi na przeszłość jaka między nami była. Dziękuję.

Nikt więcej nie zabrał głosu. Przewodniczący Rady przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad sesji.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

Pan Wójt Bień złożył sprawozdanie z działalności w okresie od ostatniej sesji.

Powiedział, - Panie Przewodniczący, Szanowana Rado, Szanowni Państwo myślę, że wiele rzeczy już powiedzieliśmy w tych różnych wystąpieniach. Należy tylko ubolewać, że kontrola, która była miała 10 skarg. Byli u nas trzy tygodnie. Myślę, że jak przyjdą wnioski to zobaczymy. Jak powiedziałem Państwu ten człowiek co nic nie robi to się nie myli. Myślę, że takich błędów popełniła też wcześniej poprzednia władza, bo przepisy się zmieniają i człowiek jest tylko człowiekiem. Ja sprawami żyję, wszystko mam poukładane, przypilnowane. Przypomnę panu, że ja też jako radny pisałem do pana, czekałem na odpowiedź 7 miesięcy i 6 dni. Również i pan nie był bez błędów. Myślę panie ████████, że warto o tym zapomnieć i wziąć się za robotę. Tak jak powiedział pan Przewodniczący te wszystkie sprawy, które tak piła się i nagła - przez dwa lata pracowaliśmy ciężko, zbieraliśmy wszystkie informacje, żeby się przygotować do tego trudnego okresu. A trudnym okresem był też i ten rok. W związku z tym, że weszły te środki z Funduszu Spójności, to mamy przykład na sobie ile trzeba było się ulatać, jeździć, zabiegać o te środki. Dlatego uważam, że dzisiaj rola Wójta, czy Zastępcy Wójta to nie jest tylko rolą prostą, bo ludzie są dzisiaj coraz mądrzejsi, dlatego, że mają radni, prasę. Dlatego mają możliwości o wiele rzeczy pytać i dlatego uważam, że ta rola Wójta może nie jest zbyt ciekawa i przyjemna. Tych skarg od mieszkańców jest sporo. Powiem, że pani Solpa z Pęchowa skarży nas. Kto tam jeździł od strony Pęchowca, od strony Śnieków to w tym roku była zrobiona droga dla mieszkańców Śnieków. Te krzewy, które wystawały spoza granicy drogi to mieszkańcy skarżyli się, że nie mogą przejechać, bo rysują samochody. W związku z tym pani Solpa poprosiła mnie, żebym zareagował w tej sprawie i na jej wniosek Zakład Gospodarki Komunalnej powycinał chabry. Pani Solpa zgłosiła do Prokuratury. Jest prowadzone postępowanie przez prokuratora. Wyceniła straty na 50 000 zł. Potem wycofała to i zmniejszyła straty na 10 000 zł.

dzisiaj byłem na Posterunku Policji o godz. 8 - mej i powołali biegłego i biegły wycenił straty na 30 zł. Postępowanie umorzyli. Ja nawet zrobiłem sobie zdjęcia tych wyciętych chabrów i jak ktoś chce to może sobie to obejrzeć. Również w dzisiejszej poczcie jest skarga pana Lasoty z Pęczowa. Na pewno Komisja Rewizyjna będzie miała nowe zadanie. Znowu chodzi o jakieś tam zaniedbania Wójta. Przecież były uzgodnienia w tej sprawie, pan Lasota pisze do Wojewody, że nic nie podpisywał a jest dokument, że podpisał. Tylko proszę Państwa proszę zwrócić na jedną rzecz uwagę. Jeżeli jestem w Kielcach, a jestem często, jak ja mam się czuć wobec nawet pani Wojewody, nawet wobec tych ludzi, którzy tam siedzą. Człowiek czuje się jak przestępca, jak jakimś tam drań. Ja naprawdę staram się, żeby wszystkie wnioski radnych, wszystkie wnioski sołtysów, mieszkańców zrealizować. Nie da zrobić tego wszystkiego na raz. Gdyby wszystko było zostawione w porządku jak się należy, to proszę Państwa takich rzeczy by nie było. Cieszę się bardzo, że tak dużo udało się w tym roku zrobić. Naprawdę wiele dróg się zrobiło w tym roku, i powiatowych i gminnych. I myślę, że następny rok nie będzie gorszy. A dowodem tego jest to co już powiedział pan Przewodniczący - ta uchwała o te schetynówki. Będąc w piątek w Kielcach osobiście zawiozłem oba wnioski. Poprosiłem panią dyrektor, która przyjmowała wnioski, a jeszcze pani dyrektor zapytała dlaczego na tak małą kwotę - więc ja odpowiedziałem, że zamiast małej kwoty mamy pani dyrektor dwa wnioski i jak pani dyrektor byłaby uprzejma to żeby to przyjąć. Uśmiechnęła się pani dyrektor i odpowiedziała, że od tego jest komisja, ale daj Boże żeby te wnioski przeszły. Już pojawiła się głosy " o dwa wnioski były tylko przygotowane i dwa tylko przeszły na sesji". Proszę Państwa - nie. Ja w sobotę pozwoliłem sobie się przy tych wszystkich projekcjach. Drogi, na które złożony został wniosek to ul. Żeromskiego i droga Nawodzice - Nowa Wieś. Ta pierwsza droga jest na kwotę 444 804,00 zł, a druga na kwotę 590 850,00 zł. I dlaczego proszę Państwa wybraliśmy te dwie drogi. Jak wiecie Państwo ul. Żeromskiego często jest zalewana przez deszcze, przez wodę, która przepływa przez tę ulicę. Tam jest przepust trochę wadliwie zrobiony, ta woda nie mieści się w przepusty i wtedy przez drogę przepływa zalewając domy. Będąc u pana dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach powiedzieli nam, że zrobią ul. Sandomierską ale musimy gdzieś odprowadzić wodę opadową z tej ulicy. Powiedział, że z dziewiątki nam wody nie przyjmie i jak nie zrobimy odpowiedniego odprowadzenia wód z ul. Żeromskiego. Dlatego proszę Państwa zdecydowaliśmy się ul. Żeromskiego dać na pierwszy ogień, żeby potem można było dalej usprawnić te wnioski, które są złożone. Mamy tych wniosków sporo. może tak szybciotko powiem : ul. Sandomierska od Rynku 400 m, ul. Zysmana, ul. Gęsia, ul. Szkolna, koło synagogi, ul. Reymontowska, z tym , że na ul. Reymontowska nie mamy jeszcze projektu. Wczoraj był przenoszony słup z drogi z ul. Reymontowskiej i w związku z tym teraz już będziemy mogli zrobić projekt tej drogi. Potem będziemy się starali, żeby pozyskać jakieś środki na to. Myślę, że jeżeli chodzi o te schetynówki, o środki unijne to naprawdę proszę Państwa jesteśmy przygotowani wyśmienicie. Jeśli chodzi i sprawy, o które tu radni pytali to tak. Powiem może ogólnie a potem jeszcze na zapytania. Sprawy energii - koszty utrzymania tych spraw są bardzo duże. Z tego co

wiemy w projekcie budżetu na to jest przewidziana kwota około 400 000 zł. Jest to naprawdę ogromna kwota. Lepiej, żeby pół z tego poszło na drogi. Musimy ten temat przedyskutować. Myślę, że rzucę ten temat na Radę, żeby Rada podjęła te sprawy. W innych gminach światło wyłącza się o godz. 23.00 i nie świeci cała noc. U nas jednak to światło się świeci.

Pan radny Mazur wtrącił, - W Klimontowie tylko panie Wójcie.

Pan Wójta, - Panie Józefie niech pan nie mówi jak pan nie wie. Jeżdżąc z panem Zarodą wieczorami nieraz w sobotę, niedzielę, zresztą nie tylko z panem Zarodą, bo jeździłem też z panem Piotrem, z panem Kaweckim i przyjrzelśmy się tym wszystkim sprawom oświetlenia. I tak. Stacja oświetlenia ulicznego świeci się całą noc. Całą noc się świecą Nawodzice, Klimontów cały, Klimontów wodociągi, Górki Klimontowskie, Konary koło pomnika, wzdłuż dziewiątki Byszów, Pęczów, Borek, Byszówka, Zakrzów, Grabina Więc proszę Państwa musimy na pewno coś z tym zrobić. Pozostałe stacje świecą o zmierzchu do 24.00, a potem od godz. 3.00 do świtu. Jest taka sytuacja, że od 1 stycznia będą zmienione tzw. przełączniki zmierzchowe. To musi być zmienione. Zastanowimy się, które miejsca zostawić, żeby się świeciło, nie żeby było ciemno, bo wtedy grasują złodzieje, ale uważam, że w tym temacie zrobimy jako takie oszczędności. Poszły zlecenia na budowę linii elektrycznej ul. Sandomierska - Adamczowice do pana Zarody jako oferującego najtańszą ofertę, a ofert złożonych było trzy. Z tego co wiem to już w sobotę został pociągnięty przewód. Mamy na to pełną dokumentację. Będzie to oczywiście z doświetleniem placu targowego. Będzie również dobudowane oświetlenie Goźlice-Kozia Górka. Był tam problem z dociągnięciem linii wodociągowej. Obiecałem tam pani, że jak dociągniemy to postaramy się doświetlić. Złożone zostały też dokumenty na Pokrzywiankę- Olbierzowice, Ulanowice - Witowice, Nowa Wieś - Pełczyce, Góry Pęczowskie do pani sołtys, Nawodzice, Byszów, Pokrzywianka w stronę pani Malinowskiej. Te punkty są tam daleko od drogi, ale będziemy chcieli zamontować tam zegary. Będę prosił panią Skarbnik, żeby znaleźć jakieś pieniądze na to. Myślę, że można by zakupić 30 lamp oświetleniowych i w ramach konserwacji to założyć. U nas w niektórych miejscowościach jest co słup lampa, dlatego już wystąpię z pismem do pana z Zakładu Energetycznego o zdjęcie tych lamp. Oczywiście nie będziemy zabierali z tej miejscowości tylko przełożymy w to miejsce gdzie ta lampa jest potrzebna. Oczywiście uważam, że takie lampy powinny być zamontowane na skrzyżowaniach, na zakrętach. Najważniejszą sprawą są teraz śmieci. Te śmieci będą droższe jeżeli chodzi o różne wysypiska. Pan Wojtyniak już tutaj przebiera uszami. Zostaliśmy jedna z nielicznych gmin, gdzie te duże kosze jeszcze mamy i naprawdę musimy coś z tym zrobić. znowu będą psioczyć, ale proszę Państwa niestety nie ma innego wyjścia. Związek Ekologiczny 19 listopada 2008 r poinformował nas, że od 1 stycznia będziemy płacić za wywóz śmieci 165 zł netto za tonę. Proszę Państwa, myślę, że pani Skarbnik orientuje się jakie były przedtem opłaty. Próbowaliśmy te kosze wprowadzić już rok temu. Różnie do tego Rada podchodziła i obniżyła opłaty do 2,50 zł za korzystanie z kontenerów. My płacimy 10

zł za miesiąc. Z Funduszu Ochrony Środowiska 39 600 zł mamy środków zwrotnych to w związku z tym kupimy 340 sztuk koszy z Zakładu Handlowego - Usługowego w miejscowości Wieprz. Koszt jednego kosza to 71 zł plus VAT. Mamy z tamtego roku jeszcze ok. 100 sztuk koszy i postaramy się te kosze wdrożyć tam, gdzie spisują już wodę. Wiadomo, że nieuniknione jest jakieś kręcenie nosem. Pamiętacie jak kiedyś powiedziałem, że śmieci zjedzą niejedną gminę. W ubiegłym roku zapłaciliśmy ok. 50 000 zł za wywóz śmieci a wpływy z tego były bardzo małe. Myślę, że na następnej sesji wszystko Państwu wyjaśnię. Problem jest nierozwiązany i trzeba go rozwiązać. Może powiem jeszcze na temat tej targowicy. Dochody z opłaty targowej mamy na dzień dzisiejszy w kwocie 157 000 zł. W tamtym roku jak Państwo pamiętacie te dochody były 198 527 zł. Czy uda nam się zdobyć te dochody w kwocie 200 000 zł? - Będzie trudno, ponieważ te pieniądze uciekają. Wszystko zrobię, żeby te pieniądze były ściągane i to ściągane w taki sposób należyty. Na pewno od stycznia będzie my chcieli coś w tym temacie zrobić. Przede wszystkim nie liczą się pieniądze jak w grę wchodzi życie ludzkie. Pamiętacie Państwo jak ileś lat temu targowica została przeniesiona na ul. Sandomierską koło ośrodka zdrowia. Warunki tam były fatalne, potem przeniesiono troszeczkę dalej. Pan były Wójt dokupił troszeczkę tych posesji. W ten sposób ta targowica w ten sposób troszeczkę nam się powiększyła, ale należy to wykorzystać poprzez podniesienie warunków do handlowania i uszczelnić targowicę a wtedy na pewno dochody z tego będą dużo większe. Wracając jeszcze do tego bezpieczeństwa - ten parking, który udroźniliśmy jako gmina, a został on zrobiony bardzo dobrze, to z przykrością muszę powiedzieć, że został on sprzedany. Sprzedany został za dużą kwotę, nie będę tu mówił za ile, ale myśmy proponowali właścicielowi 30 000 zł. Zaczęły się wahać te kwoty w końcu decyzja taka - że zostało to sprzedane innej osobie. Oświadczam Państwu, że na pewno na tym nie straciliśmy, wręcz przeciwnie pieniądze na pewno do budżetu gminy wpłynęły i to duże, pokrywające wszystkie sprawy, które tam włożono. Tam w tym temacie pan przewodniczący Mazur poruszył temat kąpieliska. Mieliśmy umowę podpisaną z tym człowiekiem na 600 zł tygodniowo ...

Przewodniczący Rady, - Panie Wójtę to co pan mówi to jest już przedmiotem kolejnej skargi pana ██████████. Więc może proszę pana, żeby odpowiedzieć trochę szczegółowiej, to będzie to jednocześnie odpowiedzią na skargę. Co prawda Komisja Rewizyjna przygotowuje się do odpowiedzi na nią. Skarga jest adresowana na pana Mazura. Ja patrzę tu na daty i jeśli jest to w sprawach publicznych to obowiązuje termin 14 - dniowy. Dlatego proszę pana Wójta, żeby się pan odniósł do tych spraw szczegółowo.

Pan Wójta Bień, - Panie Przewodniczący jeśli będzie taka potrzeba to ja służę wszystkimi dokumentami. Myślę, że skarga, która poszła, - poszła również do Regionalnej Izby Obrachunkowej więc może za tydzień, miesiąc czy rok zbada sobie tę sprawę. Uważam, że te umowy, które były podpisane są realizowane prawidłowo. Wszystko jest w porządku, pod kontrolą. Uważam, że oby tak wszyscy robili i tak podchodzili z taką werwą i szacunkiem do sprawy. Wiele osób nam pomagało i

uwazam, że jest wszystko w porządku. Jestem w stanie Komisji Rewizyjnej udowodnić wszystkie sprawy. Myślę, że sobie to odpowiemy. Proszę Państwa wracając do tych 600 zł, na które była umowa spisana. Niestety proszę Państwa człowiek, który przyjechał, no gmina nie zapewniła mu warunków w związku z tym, że nawet widać było to po reklamach w gazecie, to myślę, że to mówi samo za siebie, że jednak to miejsce było trafnie zrobione. Czy ja będę, czy ktoś inny to uważam, że tego trzeba pilnować, bo naprawdę jest to jedyne miejsce w lecie, gdzie mieszkańcy z całej gminy i z innych gmin mogą się i bezpiecznie odpocząć. Uważam, że jest to bardzo dobrze zrobione. Dbajmy o to, żeby to miejsce służyło jak najdłużej naszym mieszkańcom. Pan Zbigniew mieszkający bardzo blisko tam, przejeżdżał codziennie, widział, że zaangażowanie moje jest bardzo duże. Chciałem dopilnować, żeby to zostało zrobione w sposób profesjonalny. Mnie nie interesuje pierwsze miejsce, nie mogliśmy się zrównać z innymi, gdzie dostali ogromne środki w postaci dotacji unijnych. My zrobiliśmy to z budżetu gminy i za to serdecznie Państwu dziękuję, że te środki przyznaliście, że mogliśmy to doprowadzić do stanu, że to kąpielisko zostało odebrane przez sanepid. Na 27 kąpielisk w województwie świętokrzyskim zdobyliśmy 12 miejsce i myślę, że jest ono bardzo wysokie. W związku z tym, że akurat upływa dwa lata naszej kadencji to parę słów chcę powiedzieć. Podziękuję przede wszystkim tym, którzy przez te dwa lata byli z nami, pomagali. Myślę, że te dwa lata nie przespałiśmy. Należą się podziękowania OSP Klimontów, radnym powiatowym, sołtysom, szkołom, policji i innym, których tu nie wymieniłem. Myślę, że kolejne dwa lata zakończą się także takimi sukcesami, jak przez te dwa lata. Jestem nieco rozczarowany, dlatego, że będąc na rozprawie sądowej, która była między mną a panem [imię] i muszę to przypomnieć, że pani sędzina poprosiła, żeby to wszystko zakończyć, zakopać. Daliśmy sobie ręce a za dwa dni stało się inaczej. Ja już te sprawy odpuściłem, nie byłem w Kielcach w sądzie a wiele spraw by się wtedy wyjaśniło i mam taki niedosyt, że oszukano mnie. Ja nie będę rzucał kamieni. Mam też dokumenty, że to co mam sprawę 5 grudnia o pomówienie to również mam dokumencik, w którym pisze, że zawiadamiam o umorzeniu dochodzenia o przekroczeniu uprawnień przez Wójta Gminy Klimontów. Mogę wykorzystać to. Zobaczymy, jeżeli dojdzie do tego to uruchomi to samo proszę Państwa. Muszę powiedzieć jeszcze dwa słowa jeśli chodzi o pomówienie mnie. Szkoda, że pani Puszka wyszła już z sesji, bo na ostatniej sesji nie miałem możliwości wypowiedzenia się na temat tego co cały świat o tym wie, jest w internecie jak to Wójt Bień współpracował z SB. Proszę Państwa ja udałem się do IPNu i żebym mógł się z tymi dokumentami zapoznać to odczytam Państwu taką informację "Zawiadamiam, że w 2.10.2008 na wniosek pana Ryszarda Bienia zostało wszczęte postępowanie w sprawie realizacji wniosku o udostępnienie kopii dokumentu na podstawie art. 30 ust. 1 ustawy o IPN. O sposobie udostępnienia tych dokumentów w przypadku ich odnalezienia zostanie pan powiadomiony osobnym pismem". Proszę Państwa co mnie zaciekało. Mnie piszą, że udostępnią dokumenty w przypadku ich odnalezienia. Myślę, że w prasie dokładnie było wyraźnie napisane, że człowiek, który stworzył dokumenty żyje, pracuje. Jak

dowiedziałem się, że takie cyrki się tu działy, a miałem prawo się bronić proszę Państwa to nie ukrywam, że założyłem sprawę. Strona pozwana jest pani Stanisława Puszka i pan Kazimierz Polit. Podałem to do Sadu Okręgowego w Kielcach 3 listopada 2008r . Oczywiście pozew zawsze mogę wycofać jeżeli po prostu padnie słowo przepraszam. Jest pozew złożony na zasądzenie od każdego z pozwanych po 25 000 zł. Proszę Państwa nie da się na pewno za żadne pieniądze wykupić tego co poszło w świat. Ubolewam tylko nad tym, że nie mam prawa bronić się, ale zaglądając w internet wydrukowałem sobie również Jest tutaj tych Bieniów różnych - to jest dostępne w internecie, ale również są i inne nazwiska. Są Mazury, Przybylscy, ██████████. Proszę Państwa więc ja nie wiem kto komu służył i służy. Ja swoje oświadczenie złożyłem. Jeżeli sąd udowodni mi, że jakiegokolwiek miałem sprawy to mówię oficjalnie, że złożę mandat, żeby nie służyć jak to się mówi diabłu i Bogu. Bardzo ubolewam, że tak mnie oczerniono. Sąd w tej sprawie wyda wyrok i sprawa zostanie wyjaśniona. Przepraszam bardzo.

Do punktu 12 porządku obrad sesji

Wnioski, zapytania i informacje wnieśli:

Przewodniczący Rady, - Mam krótką informację. Jedno pismo wpłynęło od Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sandomierzu o przekazanie 10 000 zł na zakup samochodu ratownictwa wodnego. Tutaj Komisje pozytywnie się jakby do tego ustosunkowały. Dalej Zarząd OSP Goźlice pisze o wpisanie na majątek gminy samochodu i prowadzenie eksploatacji. Samochód jest zarejestrowany na OSP Goźlice. Jest jeszcze pismo, które wpłynęło do Rady Gminy od rady sołectkiej Kroblie Pęchowskich o o ujęcie w planie budżetu na 2009 r środków na dokończenie budowy drogi popowodziowej o nawierzchni bitumicznej. Jest też wniosek z Komisji Rolnej pozytywnie opiniującej pismo Okręgowej Stacji Chemiczno Rolniczej w Kielcach o zabezpieczenie w budżecie gminy środków na badanie gleb.

Pan ██████████ - Mam pytania do pani Skarbnik. Dzisiaj Rada przyjęła zmiany w budżecie gminy. Na kulturę fizyczną w dziale 926 - za jakie prace są te wydatki i w dziale 600 przyjęto 53 0000 zł na budowę drogi w Konarach. Mam rozumieć, że tu chodzi o tę drogę już wykonaną na Zaorańcu, co ona była wykreślona na tej nazwanej przez mnie tajnej sesji, z zadań inwestycyjnych. Przewodniczący mi odpowiedział, że droga zostanie wyremontowana i utwardzona tłuczniem a Rada dzisiaj przyjęła jakie zadanie do wykonania ?.

Pani Skarbnik, - Jeżeli chodzi o drogę, to zdjęto ją z inwestycji i przeniesiono na remonty, ale został położony asfalt i dlatego została ona przeniesiona z powrotem na wydatki majątkowe w drogach. Jeżeli chodzi o dział 926 to są to wydatki za prace wykonane na kąpielisku.

Pan ██████████ - Czyli mam rozumieć, że te 23 000 zł to jest za to boisko, za ten

wożony piach.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo jeżeli chodzi o drogę to losy tej drogi były dosyć trudne. Zaczęliśmy od zrobienia przetargu i okazało się, że przetarg był droższy niż wartość zadania, pieniądze jakie mogliśmy w niego dać. Później w ramach pieniędzy z dróg śródpolnych stwierdziliśmy, że za 40 000 zł w tym 20 000 zł własnych i 20 000 zł z Urzędu Wojewódzkiego zrobimy utwardzenie tej drogi tłuczniem. Jednak po konsultacjach z fachowcami, którzy drogami się zajmują i wiedzą jak się drogi powinno robić, doszliśmy do wniosku, że zrobienie drogi tłuczniowej w wąwozie doprowadzi do tego, że ta droga po prostu za rok nam spłynie na Ułanowice i będziemy od nowa kolejne 40 000 zł wydawać na nią. Ten wawóz jest dosyć duży i stromy i jest to wawóz lessowy i zrobienie tłuczniem myślę, że niewiele by nam ulepszyło sytuację. Przenieśliśmy pieniądze z inwestycji na remonty, ale skoro robimy teraz jako zadanie inwestycyjne to przenosimy to znowu z remontów na zadanie, które przyjęliśmy. Robimy nie 40 000 zł. Zrobiliśmy za 53 000 zł, po prostu zrobienie pół wawozu nie miało sensu. Podjęliśmy taką decyzję od razu na miejscu, żeby zwiększyć zadanie do 53 000 zł z 40 000 zł, żebyśmy wyjechali do samej góry czyli za wawozem na zakręcie do pani Ziębowej. I tak to wygląda. Jeżeli chodzi o sprawę kąpieliska to sprawa ta wiąże się również z pytaniem do pana przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Dotyczy tego co pan Wójt ogólnikowo powiedział a ja bardziej szczegółowo teraz. W 2007 r. nie zaczęliśmy inwestycji pod tytułem „Budowa kąpieliska”, bo kąpielisko było zbudowane. My tylko w pierwszym roku 2007 r. udroźniliśmy. Nie robiliśmy nic więcej tylko wyczyściliśmy dno kąpieliska, całe obrzeże, nawieźliśmy piachu i udostępniliśmy mieszkańcom. W tym roku plany poszły jeszcze dalej, ponieważ zrobiliśmy umowy dzierżawy z prywatnymi właścicielami i na tych prywatnych działkach zrobiliśmy boisko do piłki plażowej, do piłki siatkowej i w tym czasie można powiedzieć i boisko do piłki nożnej. Również z drugiej strony jest parking, z tym, że w parking nie wkładaliśmy żadnych pieniędzy, ponieważ jest to dalej łąka. Zresztą niewiele ludzi chciało z niego korzystać mimo, że korzystało. Ale jak mówię, jest to grunt wydzierżawiony od osoby prywatnej i myślę, że w przyszłym roku też to będziemy robić. Kąpielisko nie jest naszą własnością, ponieważ należy do Wojewody Świętokrzyskiego a zarządza nim Świętokrzyski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych czyli pan Czajka. I praktycznie biorąc część robót jest wykonana w tym roku, ale za te roboty też trzeba zapłacić, nikt dzisiaj nie robi nic za darmo, charytatywnie. Dlatego ta uchwała dzisiaj jest podjęta. Wiadomo, że część robót była wykonywana wcześniej, część robót była wykonywana trochę później, ponieważ w ramach Poakcesyjnego Programu Integracji Społecznej również tam częściowo te prace zająbiają się jedne z drugimi. Myślę, że już tak wielkich kosztów nie będziemy wkładać, ponieważ czas już by było, żebyśmy się wzięli za wyszukanie jakiegoś inwestora lub dzierżawcy, który podjął by temat działania na kąpielisku, a nie Urząd Gminy jako Urząd Gminy. Jeżeli chodzi o plac pana Barana, bo tutaj było pytanie, to nie jest plac Państwa Baranów Kazimierza i Jadwigi, ponieważ został sprzedany. My go dzierżawiliśmy na zasadzie takiej, że

jedynie koszty jakie ponieśliśmy to wyrównanie placu. Z tego tytułu pobieraliśmy jakąś opłatę, która praktycznie rekompensowała nam to co wkładaliśmy w jego utrzymanie. Dzisiaj plac jest własnością innych osób, my go już nie dzierżawimy. Został sprzedany niestety komu innemu, no ale to już rola sprzedającego. Nie ma tu żadnych ani tajnych ani jawnych podtekstów. Tu wielu myślało, że w ogóle nie zrobimy Zaorańca, bo się uparliśmy. Nie, nie uparliśmy się na nikogo i zrobiliśmy i Zaoraniec i przy okazji bardziej zmotywowało nas to, że droga powiatowa do Ułanowic została również poprawiona w dosyć dobrym stanie po wspólnym działaniu pana Wójta i pana Starosty Sandomierskiego, gdzie pieniądze zostały pozyskane z popowodziowych. W tym momencie będzie to dosyć dobrze współgrało z kawałkiem drogi gminnej, który zrobiliśmy na Zaorańcu. Mam nadzieję, że tak zrobiona droga doprowadzi do tego, że nie będzie już tam wyrw, ani żadnych rowów, które uniemożliwiają dojazd. Dziękuję bardzo.

Pan Borycki, sołtys Konary Kolonia, - Prośba o trzy lampy, które były obiecane na krzyżówce, w wąwozie i w kierunku pana Steca. Pan Wójt obiecał je założyć. I od tej wody żebyśmy nie odchodzili, bo dostaliśmy pismo, że na razie nie będzie robione.

Pan Dywan, sołtys Pęchowa, - Prosiłem o przystanek, ale w tej chwili jeden przystanek obok sklepu pana Gajka jest nieużywany i prośba, żeby go przenieść koło Państwa Bąków. Prośba o zamontowanie trzech lamp w sołectwie i o naprawę dróg.

Pan Ura, sołtys Wegre, - Poprawić drogę w kierunku Kaczmarczyka. Tam by weszły dwie przyczepy materiału. Sprawa wody tej z sieci do zaopatrzenia mieszkańców – na jakim to jest etapie ?. Sprawa ujęcia wodnego – jest to od ponad 20 lat na działce prywatnej. Poza tym ten plac, na którym jest ujęcie też jest zabudowany przystankiem PKS-u i posadowiony jest tam też kosz na śmieci. Właściciel z tego tytułu nie brał pieniędzy z gminy, nie płacił przez jakiś okres podatków i komornik go srodze ukarał. Proszę o odpowiedź. Nie wiem jak mam odpowiedzieć temu człowiekowi. Druga rzecz – jeśli chodzi o wodę to do ujęcia wodnego czerpaliśmy wodę z rzeki. Ta rzeka, kiedy tej wody najwięcej potrzeba by było do celów chemizacyjnych, wysychała. W tej chwili plac jest wykupiony i znowu nie wiem, jaki jest powód, dlaczego nie może to ujęcie być na tej wykupionej działce zrobione.

Pani Kasprzycka, sołtys Olbierzowic – Przed nawiedzeniem Matki Bożej Częstochowskiej zwróciliśmy się do Urzędu o usunięcie krzewów i zostało to zrobione za co bardzo dziękujemy panu Wójtowi.

Pan Skurski, sołtys Klimontowa, - Dziękuję panu Wójtowi za normalność jaka nas spotkała na ul. Osieckiej od ul. Tylnej do cmentarza w ciągu drogi powiatowej. Zwracam się szczerze do radnych, żeby zdopingowali pana Wójta do rozmów z Zarządem Dróg Powiatowych, żeby kontynuować to układanie chodników i ująć to w budżecie. Jak na dwa lata działalności tej kadencji to sporo. Jeśli ktoś powie złe słowo na temat kąpieliska to go nawet publicznie - to są obłudnicy. Bo jak można dociekać, że jakieś są przekręty zrobione, że to jest bajorko, że dzieci chorują. To są obłudnicy, bo jak roczne dziecko się kąpie i nie obłazi ze skóry to chyba o czymś

świadczy. Panie Wójtcie chyba ten tajny agent to siedzi gdzieś tam w Urzędzie Gminy i tych ubytków jest na ul. Sandomierskiej , na ul. 1 Maja czyli przystanku autobusowym, na ul. Armii Krajowej, na ul. Gęsiej jest też taka duża dziura, - żeby tego nie zrobić ?. Nie wiem w jaki sposób nie można tego zrobić ?.

Do punktu 13 porządku obrad sesji

Pan Wójt Bień odpowiedział na zgłoszone podczas sesji wnioski, zapytania i interpelacje.

Pan Wójt Bień, - Szanowna Rado, panie Przewodniczący, Szanowni Państwo tak króciutko. Panie sołtysie Borycki zna tematy, gmina jest bardzo duża, jesteśmy gospodarzami u siebie , wiadomo, że nie da się wszystkiego od razu zrobić. Pan sołtys Dywan – nie ukrywam, że ma pan rację o przystanku. Wezmę to pod uwagę. Jeśli następnego roku znajdą się pieniądze to zrobię to w sposób gospodarczy za jedną trzecią ceny. Na pewno to zrobimy. Pani sołtys Kasprzycka – dziękuję bardzo za miłe słowa. Myślę, że tych słów powinno być więcej, bo krytykować to każdy potrafi a dziękować już nie. Dlatego cieszę się bardzo, że ta droga, która była zrobiona w kierunku Ułanowic to tak jak powiedział mój Zastępca została zrobiona z wielkim wysiłkiem dlatego, że było zrobione tylko 650 mb tej drogi. Jaki był podział tych środków - w związku z tym, że powiat dostał 500 000 zł ze śródpolnych, po przetargu zostało im ponad 80 000 zł. Myślę, że wspaniała impreza w wykonaniu Urzędu Gminy – dożynki powiatowe , na pewno przejdzie do historii, że wszyscy byli zadowoleni z tej imprezy i pan Starosta jako człowiek wiarygodny i uczciwy, zadowolony z tej imprezy, zwrócił się do nas z prośbą czy dołożymy 35 000 zł na to zadanie, żeby je dokończyć. Oczywiście te 35 000 zł zostało dołożone i 890 mb zostało oddane to do przetargu. Po przetargu ta firma, która wygrała przetarg zeszła z ceny na tyle, że zostało jeszcze ponad 20 000 zł. I poprosiłem, żeby te pieniądze zostały w tej drodze. Dlatego zostało zrobione jeszcze 140 mb tej drogi w Ułanowicach koło przystanku , również rozjazdy. Uważam, że relacja między nami wójtami a Starostwem układa się bardzo dobrze. Byłem ostatnio na Ukrainie razem z panem starosta i innymi Wójtami. Porozmawialiśmy sobie. Powiem tylko tyle, że zgłosiliśmy te wszystkie sprawy jeśli chodzi o drogi popowodziowe. Poszły wnioski, zaklepane są już jak to się mówi na dobre. W tym roku otrzymaliśmy 300 000 zł z tych środków popowodziowych z powodzi 2007. Obiecali nam w przyszłym roku dać 700 000 zł. Pan Skurski – Dziękuję panie sołtysie za obronę mojej osoby.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Dopowiem tylko, że jeśli chodzi o wodociąg Węgrce, to panowie projektanci już projektują ten wodociąg. A jak będzie dalej to nie wiem, bo to zależy od środków unijnych i od naszych. Jeśli chodzi o ujęcie na działce prywatnej to jak każdy by sobie tak pomyślał, że jak jest na moim to nie będę płacił podatku, to co by z tego było. Wójt nie jest od tego żeby się zastanawiać zapłacić czy nie zapłacić. Wójt jest od tego, żeby egzekwować to co jest należne. Myślę, że tutaj

gdyby było wystąpienie czy mieszkańców czy tego pana to nie byłoby problemem. Wtedy można było załatwić to. Jest to temat do załatwienia. Chociaż, jeżeli była działka prywatna to jak tam powstał przystanek autobusowy. Nikt nie buduje trwałej budowli na nieswoim gruncie. Przecież to trwała budowla i porozumienie musiało być zawarte. Jeśli chodzi o ujęcie na tej działce co kupiliśmy, to rozmowa była bodajże z panem Marcem na temat zrobienia tam ujęcia. Nie zgodził się na to. Myślę, że potrzebny jest projekt, bo wykonawcy mówią, że wody pod górę nie poprowadzą. Nie wiem, ja się na tym nie znam. Będziemy chcieli temat rozwiązać. Myślę, że w przyszłym roku będziemy podjąć temat ujęć i w Śniekozach i w Ossolinie i wszystkie inne ujęcia wody. Kępie – też jest wykupiona działka pod ujęcie i w przyszłym roku będziemy chcieli to zrobić. Przepraszam, że nie odpowiedziałem na piśmie na te wnioski. Postaram się wziąć protokół i przeanalizować te wnioski.

Pan Wójt Bień, - Jeszcze kilka słów odnośnie kąpieliska. W tym roku nawet raz woda nie była spuszczana, tylko było wczasowiczów. Jeśli byłbym wójtem w tamtym czasie, kiedy nam, chcieli oddać zalew, to ja bym tego nie oddał tylko wziął. Boli mnie to bardzo, że tak się stało. Firma, która to kąpielisko budowała, która budowała zalew dała kosztorys na zagospodarowanie kąpieliska na kwotę 109 000 zł. Pokazywałem to panu Piotrowi. Jak to dostałem to sobie siadłem i powiedziałem – po co mi to było potrzebne?, a gdzie krytyka ludzi?. Proszę Państwa spędziłem tam wiele, wiele dni, włożyłem tam wiele wysiłku, moje pieniądze. Te umywalki, które tam są zamontowane to są przecież moje własne. Mogę zabrać to, ale nie zrobię tego. Niech to służy gminie. Pan Stanisław też tam za darmo pracował przez cztery dni. Czy będzie Bień czy kto inny to proszę Państwa nie pozwólmy na to, żeby to miejsce zostało zdeptane. Dziękuję.

Pan sołtys Ura, - Nie satysfakcjonuje mnie odpowiedź pana Przybylskiego. W Polsce wybudowano kanał augustowski na nierównym poziomie i potrafilo sobie z tym poradzić. Tutaj chodzi o 10 cm różnicy.

Pan Wójt Bień, - Panie sołtysie od dwóch lat się temu przyglądam. Tam stoi słup wysokiego napięcia. Spróbujemy to rozwiązać. Obiecuję porozmawiać z panem Czajką, żeby zrobić projekt i kosztorys i przedstawić najpierw w formie takiej wizyjnej jaki to będzie koszt.

Pan sołtys Ura, - Ja w tej sprawie prawie na każdej sesji zgłaszałem to i to się ciągnie. To nie jest podejście władzy.

Pan Wójt Bień, - Tylko pana osoby.

Pan sołtys Ura, - Przesadził pan teraz.

Pan Wojtyniak, Kierownik ZGKiM, - Wysoka Rado chciałbym podziękować za przyznane środki na zakup koparki w imieniu własnym i pracowników Zakładu.

Do punktu 14 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady złożył w imieniu całej Rady i panów Wójtów życzenia imieninowe Andrzejom i Barbarom. Stwierdził, że Rada zrealizowała wszystkie punkty porządku obrad. Podziękował za udział w sesji radnym i zaproszonym gościom po czym ogłosił jej zamknięcie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Przewodniczył:

INSPEKTOR
Irena Bajur
mgr Irena Bajur

PRZEWODNICZĄCY
JEDNOSPÓJNINY
Jan Kozłowski